


Dominik Ławski

Muzeum Tradycji Niepodległościowych w Łodzi /
Museum of Independence Traditions in Łódź

 <https://orcid.org/0000-0002-0267-8363>

Dyplomacja brytyjska wobec kwestii albańskiej w 1921 roku

Summary

British Diplomacy in Relation to the Albanian Issue in 1921

Albanians gained their first independence in 1913, as a result of the decision of European powers. The Great War, as well as internal disputes among Albanian warlords, led to the collapse of sovereignty in 1914–1918. During the Paris Peace Conference, representatives of the Entente and the United States had to make a decision about the future of Albanians. This issue was not resolved in 1919 due to numerous issues. The determination of the Albanians and the favorable situation in the international scene meant that they began to expel foreign troops from their country and demand accession to the League of Nations. The article aims to present the attitude of British diplomacy towards the problem of recognizing sovereign Albania.

Keywords: British diplomacy, Albania, Adriatic issue, Balkans, Treaty of London (1915)

Streszczenie

Albańczycy swoją pierwszą niepodległość uzyskali w 1913 r., w wyniku decyzji mocarstw europejskich. Wielka Wojna, a także spory wewnętrzne albańskich watażków doprowadziły do upadku suwerenności w latach 1914–1918. Podczas konferencji pokojowej w Paryżu przedstawiciele ententy oraz Stanów Zjednoczonych musieli podjąć decyzję w sprawie przyszłości Albańczyków. Kwestia ta w 1919 r. nie została rozwiązana w związku z licznymi



zawirowaniami. Determinacja Albańczyków oraz sprzyjająca im sytuacja międzynarodowa sprawiły, iż zaczęli wyrzucać obce wojska ze swojego kraju, a także domagać się akcesu do Ligi Narodów. Artykuł ma zadanie zaprezentować postawę dyplomacji brytyjskiej wobec problemu uznania Albanii.

Słowa kluczowe: dyplomacja brytyjska, Albania, kwestia adriatycka, Bałkany, traktat londyński (1915)

Celem artykułu jest prześledzenie postawy dyplomacji brytyjskiej wobec kwestii albańskiej. Obejmuje ona zagadnienia związane z odtworzeniem państwa albańskiego po rozpadzie z okresu Wielkiej Wojny. Głównym zadaniem będzie zbadanie relacji Wielkiej Brytanii z najważniejszymi graczami areny międzynarodowej zainteresowanymi krajem Albańczyków. Postawa Foreign Office (FO) odnośnie do samych wydarzeń w Albanii zajmuje drugorzędne miejsce w niniejszej pracy. Ramy czasowe przyjęte przez autora to okres od 1920 do 1921 r. Pierwsza cezura jest końcem konferencji pokojowej w Paryżu, natomiast klamra zamykająca odnosi się do uznania Albanii *de iure* przez Wielką Brytanię. Wątpliwości czytających może budzić pierwsza data. Autor wyszedł z założenia, iż konferencja pokojowa w Paryżu obradowała nad kwestią albańską w innych okolicznościach. Zwłaszcza na uwagę zasługuje obecność dyplomacji amerykańskiej. Konferencja pokojowa miała także umocowanie jeśli chodzi o kreowanie powojennego porządku. Po zakończeniu obrad kwestia przyszłości Albanii obradowana była wieloma ścieżkami, poczynając od kolejnych konferencji postparyskich i konsultacji w ramach Konferencji Ambasadorów, przez sesje Ligi Narodów (LN), po nieformalne spotkania dyplomatów. Istotny wpływ miał także ruch narodowy w Albanii, który od 1920 r. zaczął przejmować inicjatywę i jednoczyć kolejne połacie kraju.

Podstawą źródłową artykułu jest wydawnictwo źródłowe *Documents on British Foreign Policy 1918–1939*¹. Literatura dotycząca wybranego problemu jest dość nieliczna, z czego najważniejsza pozycja pochodzi z historiografii anglosaskiej, jest to praca Nicoli Guya – *The Birth of Albania: Ethnic Nationalism, the Great Powers of World War I and the Emergence of Albanian Independence*². Równie ważna, choć licząca prawie 100 lat, jest praca Josepha Swire'a, która w przeciwieństwie do

¹ *Documents on British Foreign Policy, 1919–1939* [dalej: *DBFP*], ser. I, vol. VII–VIII, eds J.P.T. Bury, R. Butler, London 1958; vol. XII, eds J.P.T. Bury, M.E. Lambert, London 1962; vol. XVII, XIX, eds D. Dakin, M.E. Lambert, W.N. Medlicott, London 1970–1974; vol. XXII, eds D. Dakin, W.N. Medlicott, London 1980.

² N. Guy, *The Birth of Albania: Ethnic Nationalism, the Great Powers of World War I and the Emergence of Albanian Independence*, London 2019.

powyższej monografii skupia się na wydarzeniach mających miejsce w samej Albanii³. Temat ten został także podjęty przez Esilda Luku w artykule *The Diplomacy of the Great Powers Towards Albania in the Context of the "Adriatic Question"*. Autorka skoncentrowała się jednak na wydarzeniach z 1919 r., zamykając narrację w 1920 r.⁴ Z kolei Deona Cali Kalaja, autor również ważnego artykułu, poświęcił go przystąpieniu Albanii do Ligi Narodów⁵. Podobnie jest z pracą Lavdosh Ahmetaj, który zajął się tym samym problemem⁶. W polskiej literaturze najnowsze badania prowadzone są przez Tadeusza Czekalskiego, którego prace okazały się przydatne w kontekście zrozumienia kreowania się drugiego państwa albańskiego⁷. Problem przyjęcia Albanii do Ligi Narodów w polskiej literaturze przedstawił Stanisław Sierpowski w swojej monografii na temat tejże organizacji⁸. Niezwykle istotne okazały się również monografie na temat brytyjskiej polityki zagranicznej tego okresu takich polskich autorów, jak Dariusz Jeziorny⁹ czy Maria Nowak-Kiełbikowa¹⁰. Ich prace są niezwykle cenne, gdyż przedstawiają podejście FO do państw niebędących mocarstwami.

W 1913 r. Konferencja Ambasadorów w Londynie zdecydowała o utworzeniu niepodległego państwa albańskiego. Albańczycy nie byli jednak na tyle skonsolidowanym narodem, aby utrzymać jedność państwa. Barbara Jelavich skonstruowała, iż wybuch Wielkiej Wojny zastał Albanų pogrążoną w anarchii. Nim nastął konflikt albańskie klany walczyły przeciwko sobie, a część z nich chciała obalić

³ J. Swire, *Albania, the Rise of a Kingdom*, Londyn 1929.

⁴ E. Luku, *The Diplomacy of the Great Powers Towards Albania in the Context of the "Adriatic Question"*, „Mediterranean Journal of Social Sciences” 2012, vol. III, s. 289–295.

⁵ D.C. Kalaja, *The Admission of Albania in the League of Nations*, „Journal of Liberty and International Affairs” 2016, vol. I, no. 3, s. 55–68.

⁶ L. Ahmetaj, *The acceptance of Albania into the Nations League in December 17th, 1920*, „European Scientific Journal” 2014, vol. X, no. 2, s. 223–233.

⁷ Najważniejsze prace Tadeusza Czekalskiego dotyczące omawianego zagadnienia to m.in.: *Albania 1920–1939. Państwo, gospodarka, kultura*, Kraków 1996; *Between Longstanding Hostilities and Unwanted Alliances – the Crucial Aspects of Balkan Policy of Albanian State in Twentieth Century*, „SDU Faculty of Arts and Sciences Journal of Social Science. Special Issue on Balkans” 2012, s. 87–96; *Kwestia Mirdytów w relacjach albańsko-jugosłowiańskich w latach 20. XX wieku*, [w:] *Europa Środkowa i Bałkany: konteksty historyczne i politologiczne: narody, mniejszości narodowe i religijne. Księga jubileuszowa ofiarowana prof. dr hab. Irenie Stawowy-Kawce*, red. M. Korzeniewska-Wiszniewska, A. Kastory, R. Woźnica, Kraków 2019, s. 91–101.

⁸ S. Sierpowski, *Liga Narodów w latach 1919–1926*, Wrocław 2005, s. 129–131.

⁹ D. Jeziorny, *Londyn a spuścizna po monarchii Habsburgów. Sprawa Austrii w koncepcjach i praktyce dyplomatycznej Wielkiej Brytanii (1918–1919)*, Toruń 2002.

¹⁰ M. Nowak-Kiełbikowa, *Polska–Wielka Brytania w latach 1918–1923. Kształtowanie się stosunków politycznych*, Warszawa 1975.

władze centralne, natomiast tuż po rozpoczęciu wojny książę Wilhelm zu Wied uciekł z kraju¹¹. Postanowili to wykorzystać niedawni jego protektorzy – Włochy i Austro-Węgry, które pod przykrywką dbałości o odrestaurowanie monarchii dążyły do realizacji partykularnych interesów¹². Trafną uwagę poczynił Stanisław Sierpowski, który stwierdził, iż ingerencja Włochów w Albanii – zwłaszcza proklamacja niepodległości w 1917 r. – miała na celu zabezpieczenie włoskich interesów wynikających z traktatu londyńskiego¹³.

Podczas konferencji pokojowej w Paryżu kwestia albańska nie została rozstrzygnięta. Punktem wyjścia do debaty nad losami tego państwa był traktat londyński z 1915 r., w którym ententa obiecała Włochom zwierzchność nad centralną częścią kraju. Opór Belgradu przed rosnącymi wpływami Rzymu na południu, przy wsparciu prezydenta Thomasa W. Wilsona, spowodował, iż sprawa ta nie została rozwiązana. Należy także zaznaczyć, iż przyszłość Albanii wchodziła w skład tzw. kwestii adriatyckiej, z której najważniejsza w Paryżu była sprawa Fiume¹⁴.

Tymczasem w Albanii zaszły zmiany, które wpłynęły na przyszłość tego kraju. Za punkt zwrotny Nicola Guy uważa jesień 1919 r., kiedy podniosły się tam nastroje antywłoskie. Przeciwnicy ustępstw wobec Włoch, a także opozycja wewnętrzna rządu w Durazzo doprowadzili do zwołania w styczniu 1920 r. kongresu w Lushnje. Efektem tego zjazdu było powołanie alternatywnego rządu albańskiego, który na swą siedzibę wybrał Tiranę. Na czele gabinetu stanął Suleiman bey Deluina, ministrem spraw wewnętrznych i głównodowodzącym armią został Ahmet Zogu. Zdołał on doprowadzić w kwietniu do wyparcia zwolenników Essada pashy Top-taniego z północy kraju, a następnie ruszył w kierunku południowym. Głównym celem nowego, konkurencyjnego rządu było usunięcie z Albanii okupantów¹⁵.

¹¹ B. Jelavich, *Historia Bałkanów*, t. II (*Wiek XX*), Kraków 2005, s. 117.

¹² Więcej na temat austro-węgierskiej polityki wobec Albanii: S. Ukshini, *Austro-Hungary Foreign Policy and the Independence of Albania*, „West Bohemian Historical Review” 2021, vol. XI, no. 2, s. 167–207.

¹³ S. Sierpowski, *Pakt londyński i jego realizacja na konferencji pokojowej w Paryżu w 1919 roku*, [w:] *Studia z historii Włoch XX wieku*, red. idem, Poznań 2012, s. 99. Traktat londyński zawarty z jednej strony przez Francję, Wielką Brytanię i Rosję oraz z drugiej przez Włochy zakładał nabytki terytorialne, które Rzym miałby pozyskać po zakończeniu wojny. Ententa zgodziła się przekazać Włochom wybrzeże dalmatyńskie wraz z pobliskimi wyspami, część Albanii, a także ewentualne ziemie osmańskie.

¹⁴ Obszernie na ten temat: D. Ławski, *Dyplomacja brytyjska wobec kwestii Fiume/Rijeki podczas obrad Rady Najwyższej Konferencji Pokojowej w Paryżu w 1919 r.*, „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Historica” 2021, z. 108, s. 165–192.

¹⁵ N. Guy, *op. cit.*, s. 208–214.

Zredukowanie sił włoskich w Albanii w 1920 r. z 20 000 do 10 000 spowodowało, iż inicjatywę przejęły wojska Ahmeta Zogu, zmuszając Włochów do obrony Valony (Vlora, alb. Vlorë). Mimo rozmów, które w imieniu Rzymu toczył dowódca tamtejszych oddziałów gen. Castoldi, nie udało się uzyskać dla Włochów satysfakcjonującego wyniku. Dopiero 2 sierpnia 1920 r. obie strony, tj. Włochy i rząd w Tiranie, podpisały zawieszeni broni. Włosi otrzymali prawo do utrzymywania garnizonu na Sasseno (Sazan, alb. Sazani), ale w zamian gwarantowali integralność Albanii w granicach z 1913 r.¹⁶ Jest to istotne wydarzenie, gdyż Włochy *de facto* dokonały uznania nowego rządu albańskiego i bez konsultacji z sojusznikami określiły granicę nowego państwa.

Polityka FO w tym czasie zmierzała konsekwentnie do uregulowania statusu Albanii ponad głowami lokalnych władz. Wynikało to z faktu, iż problem ten był umiędzynarodowiony od 1913 r., kiedy to podczas Konferencji Ambasadorów mocarstwa europejskie wzięły na swoje barki odpowiedzialność za losy nowego państwa. Po Wielkiej Wojnie Wielka Brytania dążyła do wygaszania konfliktów lokalnych, dlatego też musiała zważać na interesy Belgradu czy Aten, które były bardzo mocno zainteresowane zmianami granic na Bałkanach. Pominiecie władz lokalnych wynikało również z faktu, iż Londyn był niedoinformowany w wydarzeniach w samej Albanii, wobec tego nie widziano czynnika decyzyjnego, przedstawicielstwa, które cieszyłoby się legitymacją społeczeństwa. Inaczej było w wyżej wymienionym casusie Włoch, które zostały wręcz zmuszone do podjęcia relacji z władzami w Tiranie.

Kiedy wojska Zogu przejmowały kontrolę nad kolejnymi terenami, dyplomaci brytyjscy przy wsparciu Qui d'Orsay pracowali nad zmianą stanowiska Wilsona w kwestii albańskiej¹⁷. Należy również podkreślić, iż przyszłość Albanii była nierozłącznie związana ze sprawą adriatycką. W jej ramach priorytetowe miejsce zajmował problem Fiume. Uwidaczniała to chociażby kwietniowa konferencja w San Remo¹⁸. Sam premier David Lloyd George w rozmowach ze swoim włoskim odpowiednikiem uskarżał się na brak konkretnych informacji z Albanii. Nie mógł bowiem odpowiadać na zarzuty stawiane mu w parlamencie przez grupę albanofili pod przywództwem Aubreya Herberta dotyczące niewłaściwej polityki Wielkiej Brytanii wobec Adriatyku¹⁹.

¹⁶ *Ibidem*, s. 214–217.

¹⁷ *DBFP*, ser. I, vol. VII, d. 9, *British Secretary's Notes of an Allied Conference held at 10, Downing Street, London, S.W. 1, on Monday, February 16, 1920, at 5.15 p.m.*, s. 72–80.

¹⁸ *Ibidem*, d. 17, *Secretary's Notes of an Allied Conference held at 10, Downing Street, London, S.W. 1, on Thursday, February 19, 1920, at 4 p.m.*, s. 152–153.

¹⁹ *Ibidem*, d. 8, *British Secretary's Notes of an Allied Conference, held at 10, Downing Street, London, S.W. 1, on Monday, February 16, 1920, at 11 a.m.*, s. 60–63; Hansard, Peace

Brak rozeznania w bieżącej sytuacji uspił FO, zaś rząd w Tiranie postanowił przejąć inicjatywę w umiędzynarodowieniu kwestii własnego państwa. Rozpoczął on starania o akces do LN. FO nie zakładało poparcia dążeń Albańczyków do wejścia w skład tej organizacji, przynajmniej w tym czasie. Takie państwo, zdaniem lorda Curzona, stwarzałyby tylko dodatkowe problemy. W sytuacji, kiedy Albania była częściowo okupowana przez wojska innych państw, jej przystąpienie do LN mogłoby spowodować, iż pozostali członkowie musieliby stanąć w jej obronie, a to z kolei mogłoby doprowadzić do wojny pomiędzy członkami LN. Lord Curzon był przeciwnikiem nie tylko Albanii w LN, ale także innych małych państw. Chciał nawet wprowadzenia dolnej granicy liczby mieszkańców państw, które mogłyby ubiegać się o akces²⁰.

Pomimo zabiegów FO, 17 grudnia 1920 r. Albania została włączona w skład LN. Stały za tym głównie dwie osoby. Paradoxem może się wydawać, iż pomimo niechętnego stanowiska Curzona w stosunku do mniejszych, chwiejnych państw, które chciałyby do niej dołączyć, Albania swój akces zawdzięcza właśnie politykom brytyjskim. Przyczynili się do tego Herbert Albert Laurens Fisher oraz lord Robert Cecil, który reprezentował dominium południowoafrykańskie. Pierwszy z nich wierzył, iż małe państwa mają w sobie czynnik stabilizacyjny, bowiem ich potencjał militarny, będąc słabym, narzucał tym podmiotom politykę deeskalacji konfliktów i dbania o bezpieczeństwo²¹. Lord Cecil z kolei był entuzjastą LN. Prawdopodobnie poprzez przyjęcie Albanii chciał podnieść prestiż organizacji. Pokazałoby to, iż Konferencja Ambasadorów²² debatująca nad tym problemem nie była w stanie rozstrzygnąć kwestii przyszłości Albanii, ale udało to się nowej międzynarodowej instytucji²³. Pomysł taki przedstawiał zresztą w brytyjskim gabinecie wiosną 1920 r.²⁴

Settlement, vol. CXXV, debated on Thursday, 12 February 1920, <https://hansard.parliament.uk/Commons/1920-02-12/debates/4bb1ac4d-c755-4b71-8b18-8716db117cf3/PeaceSettlement?highlight=albania#contribution-73b72026-7fe4-427a-93a3-2eaf6c0ddb04> (dostęp: 10 VII 2023).

²⁰ N. Guy, *op. cit.*, s. 228–229.

²¹ Więcej o poglądach H.A.L. Fishera w jego pamflocie: H.A.L. Fisher, *The Value of Small States*, Oxford 1914, Oxford Pamphlets, no. 17.

²² Konferencja Ambasadorów, zwana też Radą Ambasadorów, obradowała w Paryżu. W jej skład wchodził ambasadorem Japonii, Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii, Włoch, a także przedstawiciel Francji. Miała ona być swego rodzaju organem wykonawczym postanowień konferencji pokojowej. Do najpilniejszych zadań należało między innymi rozstrzygnięcie sporu polsko-niemieckiego o Śląsk Cieszyński.

²³ N. Guy, *op. cit.*, s. 227–228.

²⁴ *DBFP*, ser. I, vol. VII, d. 16, *British Secretary's Notes of an Allied Conference held at 10, Downing Street, London, S.W. 1, on Thursday, February 19, 1920, at 11 a.m.*, s. 134–135.

Wszystkie te wyzwania stojące przed Wielką Brytanią trafnie podsumował w jednym ze swych artykułów Alan Sharp. Londyn musiał zaadaptować się do nowego świata. Imperia sprzed Wielkiej Wojny przestały istnieć, a na ich miejscu powstały nowe, mniejsze, narodowe państwa. Niebywale wzrosła rola Stanów Zjednoczonych, zarówno na płaszczyźnie finansów, jak i potencjału militarnego na morzu. Przed brytyjską polityką stanął więc problem roli Anglii w post-wojennym układzie sił²⁵. Za tymi wszystkimi problemami i wyzwaniami stojącymi przed FO tliła się nieuregulowana sprawa albańska.

Włączenie Albanii w struktury LN spowodowało, iż Wielka Brytania musiała wejść na drogę uznania rządu w Tiranie. Pierwszym krokiem ku temu było wysłanie tam swojego przedstawiciela w postaci konsula generalnego, który nawiązałby kontakt z tamtejszymi władzami. Został nim Harry Eyres, zobowiązany do nieudzielania jakichkolwiek zapewnień Albańczykom w imieniu Rządu Jego Królewskiej Mości. Dotyczyło to zarówno uznania władz, jak i przyszłego statusu Albanii. Jego misja miała przede wszystkim na celu nawiązanie łączności z Tiraną i zebranie jak najwiarygodniejszych informacji o sytuacji w regionie²⁶.

Dnia 14 stycznia nowy ambasador Włoch w Londynie, Giacomo de Martino, odbył rozmowę z Eyre Crowem, w której przedstawił cele polityczne Włoch wobec Albanii. Powodem do niepokoju był dla niego fakt, iż Brytyjczycy wysłali tam swojego konsula generalnego. Jako nowy ambasador zapewniał, że Włochy zrzekają się roszczeń do protektoratu nad Albanią, jednakże chciały zachować tam specjalne interesy. Dla Crowe'a stało się jednak jasne, iż ten komunikat, choć oszczędny w słowach, sugerował, że Włosi zmienili taktykę, ale nie strategię. Zdaniem jego i lorda Curzona Włochy dalej chciały zachować decydujący głos w kwestii albańskiej²⁷.

W marcu z kolei de Martino przeszedł do bardziej otwartego sondażu FO w kwestii wpływów w Albanii. Stanowisko Crowe'a było jasne. Oczekiwał on konkretnych propozycji ze strony Włoch. Przede wszystkim chodziło o wypracowanie jakiejś formuły, która ubrałaby w słowa charakter i stopień wpływów włoskich w Albanii. Sam de Martino nie był jednak w stanie w tamtym momencie przedstawić jasnej wizji. Strona brytyjska starała się od razu zaznaczyć, iż formuła mówiąca o przyszłym rozbiorze, na wypadek upadku niepodległości, będzie formułą nie

²⁵ A. Sharp, *Adapting to a New World? British Foreign Policy in the 1920s*, [w:] *The Foreign Office and British Diplomacy in the Twentieth Century*, ed. G. Johnson, London–New York 2009, s. 74–87.

²⁶ *DBFP*, ser. I, vol. XII, d. 483, *Earl Curzon to Sir H. Rumbold, December 18, 1920, 6 p.m.*, s. 547.

²⁷ *Ibidem*, vol. XXII, d. 601, *Record by Sir E. Crowe of a conversation with the Italian Ambassadors, January 14, 1921*, s. 652–654.

do przyjęcia. Ambasador włoski sondował tym samym możliwość uregulowania sprawy Albanii drogą wspólnego oświadczenia mocarstw, jednakże nie spotkał się z przychylną reakcją strony brytyjskiej²⁸.

Wyjście z kłopotliwej sytuacji zdaje się, iż trafnie nakreślił w swoim memorandum Harold Nicolson. Przede wszystkim zwrócił on uwagę, iż wobec Albanii były realizowane ze strony rządu brytyjskiego trzy polityki. Pierwsza przyniosła Albańczykom niepodległość, a więc ustalenia Konferencji Ambasadorów z 1913 r. Drugi etap to traktat londyński, który niepodległość tę odbierał i przewidywał rozbiór z udziałem trzech stron: Grecji, Serbii i Włoch. Trzecia koncepcja natomiast miała przyznać Włochom protektorat. Nicolson starał się przede wszystkim odpowiedzieć, która z wytyczonych ścieżek jest do przyjęcia dla FO. W tym celu dokonał analizy nie tylko sytuacji geopolitycznej, ale wziął także pod uwagę niezwykle istotne uwarunkowania wewnętrzne²⁹.

Pierwsza strategia była wynikiem ustaleń międzynarodowych. Autor memorandum zwrócił uwagę, iż największym problemem jest kwestia mocy wiążącej ustaleń poczynionych przez mocarstwa w 1913 r. Według części dyplomatów postanowienia z 1913 r. straciły moc w związku z wybuchem wojny. Przyjęcie jednak takiej reguły Nicolson wiązał ze wspólnym oświadczeniem mocarstw, które mówiłoby jasno, iż sprawa Albanii wymaga ponownego zbadania³⁰.

Druga droga była sprzężona z pierwszą. Kierunek nadał jej traktat londyński, którego sygnatariusze zakładali rozbiór Albanii. Zdaniem Nicolsona traktat ten był niemożliwy do wprowadzenia w życie. Powoływał się on w swoim memorandum na artykuł 7 traktatu, gdzie zapisano, iż podział kraju, a konkretnie przekazanie jego północnej części Serbii, zaś południowej Grecji, dokonany zostanie w przypadku nabytków włoskich w Dalmacji i środkowej Albanii. Także i w części odnoszącej się do Włoch Nicolson widział wartość zdezaktualizowaną. Wynikało to w prostej linii z ewakuacji wojsk włoskich z Valony (Vlora, alb. Vlorë). *De facto* więc Włosi pozbawili się realnej możliwości przejęcia kontroli nad tymi terenami. Autor zaznaczał także, iż ewakuacja odbyła się dobrowolnie, a więc siła potencjalnego nacisku dyplomatycznego wyraźnie osłabła³¹.

²⁸ *Ibidem*, d. 603, *Record by Sir E. Crowe of a conversation with the Italian Ambassadors, March 9, 1921*, s. 655–656.

²⁹ *Ibidem*, d. 609, *Memorandum prepared in the Foreign Office by Mr. Nicolson regarding to the present position and future policy, April 14, 1921*, s. 666–671.

³⁰ *Ibidem*.

³¹ *Ibidem*. Warto nadmienić, że już w 1919 r. Włosi pozbawili się możliwości wykonania postanowień traktatu londyńskiego. Od samego początku przeciwny wykonaniu obietnic poczynionych przez ententę w kierunku Włoch był prezydent Wilson, który wielokrotnie zaznaczał, iż Stany Zjednoczone nie były sygnatariuszem traktatu londyńskiego, a więc jego

Ostatnia możliwość była brana pod uwagę na konferencji paryskiej. Ona z kolei zakładała, iż Rzym otrzymał prawo do protektoratu nad całą Albanią. Została jednakże porzucona przez premiera Giovaniego Giolitto w jego oświadczeniu z czerwca 1920 r. Wskazywał on na fakt, iż Albania została przyjęta do LN. Opinia publiczna mogłaby więc wyrazić stanowczy sprzeciw wobec narzucania protektoratu państwu członkowskiemu³².

Przyszła potencjalna polityka wobec Albanii według Nicolsona miała wyglądać w następujący sposób. Wielka Brytania powinna zagwarantować Albanii „sprawiedliwy” start. Polityk przypuszczał, iż rząd w tym kraju, mimo dzielnej walki z Włochami i wyparcia ich z Valony, może upaść w wyniku waśni plemiennych. Wobec tego Rząd Jego Królewskiej Mości nie powinien brać na siebie jakichkolwiek dodatkowych zobowiązań. Problem ustalenia granic tego kraju należało rozwiązać, wzorując się na ich kształcie z 1913 r., przy czym Nicolson zalecał korekty na każdym odcinku, na południu na korzyść Greków, zaś na północy w sposób mający zaspokoić część pretensji Belgradu³³.

Pozostawał jeszcze ostatni problem. Chodziło o włoskie interesy, które również zostały rozważone jako liczący się element polityki wobec Albanii. Najważniejszym było zdaniem Nicolsona, aby nie dopuścić do zrealizowania celów strategicznych Włoch w tym rejonie. Odnosiło się to do ewentualnego zdobycia przyczółku w Valonie, co mogłoby grozić destabilizacją Bałkanów. Aby temu przeciwdziałać, należało zgodzić się na wszelkie możliwe przedsięwzięcia handlowe Rzymu w Albanii. Przyszły status państwa powinien, w opinii tego polityka, zostać ustalony na Konferencji Ambasadorów. Należało tym samym przedłożyć Włochom takie podejście, które pozbawiłoby ich złudzeń co do szansy na rozwiązanie tej kwestii inną drogą³⁴.

Zarówno lord Curzon, jak i Crowe byli podobnego zdania. Szef FO kategorycznie podkreślił, iż nie ma zamiaru brać w imieniu Wielkiej Brytanii jakichkolwiek zobowiązań co do zabezpieczenia statusu niepodległości Albanii. Z drugiej jednak strony, choć nie zamierzał czynnie angażować się w przyszłości w sprawy albańskie, stwierdził, iż nie dopuści do uznania „szczególnego” interesu Włoch w tym kraju. Jego zdaniem ewakuacja Włochów pokazała, iż nie są w stanie dłużej się tam utrzymać,

zapisy nie są dla niego wiążące. Delegacja włoska w dodatku, w swych żądaniach wykraczała poza ramy ustalone w umowie z 1915 r., domagając się przy tym dodatkowych nabytków w postaci Fiume. W związku z wysoce roszczeniową postawą przedstawicieli Włoch traktat londyński przestał być podstawą do dalszych negocjacji w sprawie włoskich nabytków terytorialnych. Więcej na ten temat: D. Ławski, *op. cit.*

³² DBFP, ser. I, vol. XXII, d. 609, *Memorandum prepared in the Foreign Office by Mr. Nicolson regarding to the present position and future policy, April 14, 1921*, s. 666–671.

³³ *Ibidem.*

³⁴ *Ibidem.*

próby pozostania groziły tylko kolejnym konfliktem. Los Albanii powinien zostać powierzony Konferencji Ambasadorów³⁵.

Na stanowisko lorda Curzona mógł wpłynąć również raport o stanie wewnętrznym Albanii, który został przesłany przez konsula w Durazzo (Durrësi, alb. Durrës). Był to cenny zasób informacji pochodzący ze źródła będącego u boku rządu, a tego brakowało dyplomacji brytyjskiej w poprzednim roku. Przede wszystkim wskazywał na fakt, iż rząd albański ma moc decyzyjną w terenie w odniesieniu do obszarów kontrolowanych przez siły rządowe. Nie tylko zaprzestano walk plemiennych (wyjątek stanowiły niektóre rejony północnych gór), ale także udawano się ściągać podatki. Rząd ten poszedł nawet dalej, bowiem starał się utrzymać dodatni bilans budżetowy, pomimo bardzo dużych nakładów na edukację. Zdaniem Eyresa był to fakt godny zauważenia. Jeśli chodzi o siły odśrodkowe, to nie widział on większego niebezpieczeństwa, bowiem essadyści zostali wyeliminowani przez zabicie ich lidera. Co do kwestii różnic religijnych, wyjście z tej sytuacji widział pozytywnie. Jego zdaniem muzułmanie byli nastawieni ugodowo wobec chrześcijan. Z kolei ci drudzy zadowoliliby się faktem zabezpieczenia ich interesów w postaci równego rozdysponowania mandatów poselskich pomiędzy obie strony, czego rząd albański nie odrzucał. Pod spokojem administracyjnym kryła się jednak pewna pułapka. Brytyjski konsul zwracał uwagę, iż Albańczycy nie posiadają wykwalifikowanych kadr do sprawowania wysokich stanowisk administracyjnych, co może stanowić problem w przyszłości. Zaznaczał również, iż informacje te mają pokrycie jedynie w stosunku do części centralnej, nie był on w stanie ustalić stanu faktycznego na północy w Scutari (Szkodra, alb. Shkodër) i na południu³⁶.

Dnia 20 kwietnia szef FO oświadczył włoskiemu ambasadorowi, iż przyszłość Albanii powinna być rozstrzygnięta na mocy decyzji Konferencji Ambasadorów. Tym samym nadzieje Włochów na szybkie i korzystne rozstrzygnięcie sprawy rozwiewały się, bowiem ich propozycje wspólnego oświadczenia zostały przez lorda Curzona kategorycznie odrzucone³⁷. Jednakże nie tylko Wielka Brytania była stroną, która posiadałaby zdolność do zabrania głosu w tej sprawie, nasuwało się pytanie o stanowisko Francji. W tym celu lord Hardinge miał porozmawiać z sekretarzem generalnym Phillipem Barthelotem. Z informacji, które uzyskał Crowe w rozmowie z de Martino, wynikało, iż Francuzi byli wstępnie gotowi, aby zgodzić się na rozwiązanie zaproponowane przez Włochy³⁸.

³⁵ *Ibidem*.

³⁶ *Ibidem*, vol. XXII, d. 604, *Mr. Eyres to Earl Curzon received April 1, 1921, Durazzo March 18, 1921*, s. 656–662.

³⁷ *Ibidem*, d. 610, *Earl Curzon to the Italian Ambassador, April 20, 1921*, s. 671–672.

³⁸ *Ibidem*, d. 611, *Earl Curzon to Lord Hardinge, April 20, 1921*, s. 672–673.

Tymczasem także Albańczycy próbowali realizować własne interesy w Londynie. Na początku marca Tirana za pomocą kanałów dyplomatycznych w Paryżu próbowała uzyskać uznanie swojego rządu *de iure*, zarówno przez stronę francuską, jak i brytyjską. FO pozostawało jednak konsekwentne i nie czyniło dalszych kroków w stronę uznania rządu albańskiego. Wieści o zabiegach Tirany bardzo szybko dotarły do włoskiego ministerstwa. Radca stanu ambasady Włoch próbował nakłonić Nicolsona, aby wpłynął na FO celem rozstrzygnięcia spornej kwestii na drodze wymiany not dyplomatycznych. Tym razem argumentem włoskim były nastroje opinii publicznej. Zarówno Albańczycy, jak i Włosi napotykali na nieprzejednaną postawę Wielkiej Brytanii³⁹. Co więcej, lord Curzon skutecznie przeciwdziałał wszelkim próbom wmanewrowania Londynu w opowiedzenie się za uznaniem Albanii. Sytuacja taka miała miejsce odnośnie do przemówienia jednego z albańskich regentów⁴⁰, który przed Izbą Deputowanych stwierdził, iż skoro Albania jest członkiem LN, uznana została tym samym za państwo niepodległe. Zdania na ten temat były w FO podzielone. Szef Wydziału Centralnego Charles Tufton stwierdził, iż technicznie strona albańska ma rację. Podobnie uważał drugi radca prawny Herbert W. Malkin. Lord Curzon oraz Crowe byli innego zdania. Państwo to nie miało wytyczonych granic, a więc jego uznanie groziło niebezpiecznymi konsekwencjami. Należało zatem wytyczyć granice Albanii i dopiero później przystąpić do procedury formalnego uznania tego kraju⁴¹.

Na początku czerwca do FO dotarły wiadomości, iż istnieje możliwość przekazania sprawy Albanii Konferencji Ambasadorów. Francuzi wyrazili zgodę po tym, kiedy w pierw uczynili to Włosi⁴². Dnia 14 czerwca lord Curzon przesłał ambasadorowi w Paryżu lordowi Hardinge'owi memorandum nakreślające stanowisko dyplomacji brytyjskiej na temat granic Albanii. Był to ogólny zarys zasad rektyfikacji granicy z 1913 r., gdyż to ona stanowiła punkt odniesienia. W kwestii granicy południowej wskazywał na dwie podstawowe determinanty zmierzające do dokonania zmian. Były to układ Tittoni–Venizelos i kwestie etniczne. Zdaniem lorda Curzona wyżej wspomniane porozumienie zapewniało ludności greckiej przynależność do Grecji. Przypominał, iż w 1914 r. ludność z okolic Argyrocastro (Gjirokastra, alb. Gjirokastër) i Chimary (alb. Himarë) zbuntowała się przeciw przynależności do państwa albańskiego. W dodatku granica ta została już wstępnie zaakceptowana

³⁹ *Ibidem*, d. 612, *Record by Mr. Nicolson of a conversation with the Italian Councillor, April 23, 1921*, s. 673–674.

⁴⁰ Albania formalnie dalej pozostawała królestwem. W imieniu władzy monarszej rządziła czteroosobowa Rada Regencyjna, złożona z dwóch przedstawicieli wyznawców islamu oraz dwóch chrześcijan.

⁴¹ *DBFP*, ser. I, vol. XXII, d. 618, *Earl Curzon to Mr. Eyres, May 20, 1921*, s. 681.

⁴² *Ibidem*, d. 639, *The Marquess Curzon of Kedleston to Lord Hardinge, June 30, 1921*, s. 691.

podczas obrad konferencji pokojowej przez wszystkich ekspertów. Jedynie w przypadku Koritzy (Korcza, alb. Korçë) dochodziły względy ekonomiczno-strategiczne, chodziło głównie o zapewnienie najkrótszej drogi z greckiej Macedonii do wybrzeża w okolicach Santa Quaranty (Saranda, alb. Sarandë)⁴³.

Co do granicy albańsko-serbskiej, za główny czynnik korekty lord Curzon przyjął te same względy co wobec Koritzy. Wynikało to przede wszystkim z charakteru tamtejszych ziem. Wskazywał, iż pastwiska plemienne i ziemie, przez które przepędzane było bydło, powinny być w jednym sektorze gospodarczym. Nie chodziło o zaspokojenie potrzeb gospodarczych, ale wyeliminowanie zarzewia przyszłego konfliktu, do którego mogłyby się przyczynić roszczenia plemion albańskich. Do tego należało, jego zdaniem, dołożyć jeszcze przebieg granicy w trudno dostępnych terenach. Przewidywał również zabezpieczenie poszczególnych punktów strategicznych. Belgrad otrzymałby nabytki w postaci 10 km przesunięcia granicy na południowy wschód w rejonie Podgoricy, co miało w zamyśle lorda Curzona przyczynić się do zwiększenia bezpieczeństwa. Podobnie byłoby z obszarem na zachód od miasta Prisren. Strona jugosłowiańska miałaby także zapewnioną swobodę żeglugi na rzece Voyanna (Wjosa, alb. Vjosa). Drogi we wschodniej Albanii znalazłyby się w granicach jednego państwa, tak aby nie powstawały problemy komunikacyjne. Wszelkie zmiany granicy Królestwa Serbów, Chorwatów i Słoweńców (Królestwo SHS) z Albanią były niewielkimi korektami. Lord Curzon zdawał sobie jednak sprawę, iż Serbowie nie zrezygnują ze swoich roszczeń tak łatwo, a były one śmielsze niż propozycje zmian wysuwane przez Londyn⁴⁴.

Dnia 23 czerwca Konferencja Ambasadorów przeszła do dyskusji na temat granic Albanii. Strona brytyjska zaproponowała powołanie komitetu ekspertów, który zająłby się szczegółowym opracowaniem dostępnego materiału bądź, w razie potrzeby, udał się na miejsce w celu przeprowadzenia śledztwa. Realizacja takiego rozwiązania została odroczone z powodu działań włoskiego ambasadora, który nie chciał przystąpić do rozmów bez instrukcji rządu. Lord Hardinge zwracał uwagę na potrzebę jak najszybszego powołania komisji technicznej. Problemem byli Albańczycy, którzy chcieli skierować swoją sprawę do Rady LN. To z kolei mogłoby doprowadzić tylko do zamieszania i pozbawienia mocarstw decydującego głosu. Jednakże 25 czerwca Rada LN, pomimo głośnych sprzeciwów delegata albańskiego, zadecydowała, iż nie będzie zajmować się kwestią tych granic, gdyż podjęła się już tego Konferencja Ambasadorów⁴⁵.

⁴³ *Ibidem*, d. 632, *Earl Curzon to Lord Hardinge, June 14, 1921*, s. 693–694.

⁴⁴ *Ibidem*, s. 695–696.

⁴⁵ *Ibidem*, d. 636, *Lord Hardinge to Earl Curzon, June 23, 1921*, s. 700; d. 637, *Lord Hardinge to Earl Curzon, June 24, 1921*, s. 700–702.

Na posiedzeniu 29 czerwca włoski ambasador Lelio Bonin-Longare zgodził się na powołanie komitetu, ale prosił, aby nie zbierał się do momentu, gdy nie dostanie instrukcji od swojego rządu. Jednocześnie złożył wniosek, aby ambasadorowie podjęli decyzję co do kwestii statusu specjalnych interesów Włoch w Albanii⁴⁶. W tej sprawie Włosi czynili zabiegi również w Londynie za pomocą noty skierowanej do lorda Curzona. Ten jednak trzymał się twardej linii w stosunku do włoskiej polityki. Przekazał lordowi Hardingowi instrukcje, które wyraźnie mówiły, iż stanowisko FO jest niezmiennie w kwestii włoskich przywilejów. Włoskiemu ambasadorowi w Paryżu odczytano, iż Wielka Brytania, która sama nie wysuwała specjalnych roszczeń w stosunku do Albanii, nie była gotowa do uznania szczególnych interesów innego państwa⁴⁷.

Było to oświadczenie bardzo istotne, bowiem Włosi nie tylko podjęli działania w Londynie, ale jednocześnie negocjowali bezpośrednio z Albańczykami. Jeśli chodzi o rokowania z Tiraną, Włosi chcieli przede wszystkim uzyskać prawo do użytkowania portu w Valonie, w postaci budowy warsztatu dla marynarki wojennej. Chcieli również korzystać z wyspy Saseno na mocy wieloletniej dzierżawy. Oprócz aspektów militarnych w grę wchodziły również sprawy ekonomiczne, od partycypowania w zyskach czerpanych z lasów po korzyści z szybów naftowych w okolicach Valony. Kwestie gospodarcze Tirana akceptowała, jednakże problemy pojawiały się w odniesieniu do wyspy Saseno, co do której Albańczycy godzili się jedynie na tymczasową okupację celem dalszego ewakuowania się z niej Włochów⁴⁸. Sprawy z pozoru niepowiązane z interesami Wielkiej Brytanii miały przełożenie na stosunki Londyn–Rzym. Włoskim ambicjom ekonomicznym zaczęły bowiem zagrażać, w ich mniemaniu, działania brytyjskich syndykatów, które nabyły prawa do tytoniu w Albanii, ale także ruchy *Anglo-Persian Company*, która spoglądała na albańskie zasoby naftowe. Z tym z kolei związana jest kwestia tronu albańskiego. Włosi obawiali się, iż kandydatem na króla zostać może książę Atholl, który zaprzyjaźniony był z majorem Wallacem Barnesem, przedstawicielem jednej z wyżej wymienionych firm⁴⁹.

Jeśli chodzi o kandydaturę do tronu, to faktycznie propozycję jego objęcia złożył księciu Athollowi. FO nie miało pełnego rozeznania w tej sprawie, ale słusznie oceniało, iż są to raczej zamiary dość odległe i nierealne. Sam książę Atholl zapewnił lorda Curzona, iż nie ma żadnych interesów w Albanii. Po latach potwierdziła

⁴⁶ *Ibidem*, d. 638, *Lord Hardinge to the Marquess Curzon of Kedleston, June 29, 1921*, s. 702.

⁴⁷ *Ibidem*, d. 639, *The Marquess Curzon of Kedleston to Lord Hardinge, June 30, 1921*, s. 703.

⁴⁸ *Ibidem*, d. 614, *Mr. Eyres to Earl Curzon, May 2, 1921*, s. 675–676.

⁴⁹ *Ibidem*, d. 634, *Record by Sir E. Crowe of a conversation with Italian Ambassador, June 22, 1921*, s. 698–699.

te doniesienia jego żona, pisząc w swoich wspomnieniach, iż nie był on poważnie zainteresowany propozycją albańską. Mimo wszystko obudziło to czujność włoskiej dyplomacji, która postanowiła zbadać sprawę w Londynie⁵⁰. Należy również zaznaczyć, iż wymienianych było w tym czasie także wielu innych kandydatów do tronu albańskiego. Wiosną delegacja Tirany sondowała możliwość objęcia władzy przez rumuńskiego księcia Mikołaja, jednakże i te zabiegi spełzły na niczym⁵¹.

Tymczasem w Paryżu zapanował impas, który dla Wielkiej Brytanii przejawiał się szczególnie we współpracy włosko-francuskiej. Londyn nie zamierzał tracić dobrych relacji z Rzymem kosztem zapewnienia Albanii pełnej suwerenności. W dodatku FO nie dopuściłoby do ewentualnego zbliżenia Włochów z Francuzami przeciwko Wielkiej Brytanii. Swoje stanowisko lord Curzon przedstawił ambasadorowi w Rzymie Georgowi Buchananowi, któremu radził, aby podjął wszelkie kroki zmierzające do ocieplenia wzajemnych relacji z Rzymem na tle stosunku do Albanii. Przede wszystkim dyplomacja brytyjska nie chciała się zgodzić na propozycje włoskie, gdyż to miało swoje implikacje związane z przyjęciem Albanii do LN. Jasnym było dla lorda Curzona, iż wszelkie porozumienie zawarte ponad głowami Albańczyków doprowadzi do ich interwencji w Genewie. To z kolei przyczyni się do kolejnego zamętu i odłożenia ostatecznych rozstrzygnięć. Szef FO dokładał do swej analizy jeszcze jeden problem – sąsiadów Albanii. Naiwnym byłoby twierdzić, iż zapewnienie szczególnych interesów włoskich nie spotkałoby się z reakcją Królestwa SHS czy Grecji⁵².

Współpraca włosko-francuska objawiała się podczas obrad przede wszystkim w akceptowaniu wzajemnych propozycji dotyczących umocnienia własnej pozycji w Albanii. Jules Laroche, ekspert francuski, oczywiście zgadzał się na przyznanie Włochom specjalnego statusu w Albanii, ale w zamian oczekiwał poparcia w sprawie budowy kolei Scutari-Drin, co zapewniłoby łączność ziem Królestwa SHS i skróciło czas podróży pomiędzy poszczególnymi ziemiami. Dodatkowo kolej ta byłaby ekonomicznie podporządkowana Francji. Harold Temperley, członek komisji ds. granic z ramienia rządu brytyjskiego, zauważył również, że współpraca francusko-włoska dotyczyła granicy Albanii. Choć Laroche wykazywał gotowość do korekt granicy z 1913 r., chodziło mu przede wszystkim o pas graniczny z Królestwem SHS, wykluczał bowiem korekty na południu⁵³.

⁵⁰ *Ibidem*; K.M. Stewart-Murray, *Working partnership. Being the lives of John George, 8th Duke of Atholl, and of his wife, Katharine Marjory Ramsay*, London 1958, s. 121–122.

⁵¹ *DBFP*, ser. I, vol. XXII, d. 606, *Sir H. Dering to Earl Curzon, April 6, 1921*, s. 663–665.

⁵² *Ibidem*, d. 641, *The Marquess Curzon of Kedleston to Sir G. Buchanan, July 4, 1921*, s. 704–705.

⁵³ *Ibidem*, d. 650, *Sir M. Cheetham to the Marquess Curzon of Kedleston, July 14, 1921*, s. 713–718.

Kooperacja włosko-francuska była problemem nie tylko dla Londynu. Minister spraw zagranicznych Włoch Pietro Tomasi della Torretta zdawał sobie sprawę, iż Włochy mogą stanąć w obliczu wyboru którejs z stron w powojennej rozgrywce mocarstw. Przede wszystkim zwracał uwagę na rozbieżne zdania Wielkiej Brytanii i Francji w kwestii Górnego Śląska. Idealnym rozwiązaniem byłaby współpraca wszystkich trzech europejskich mocarstw, jednakże w momencie gdyby doszło do poważniejszego rozłamu, planował przede wszystkim udzielić wsparcia stronie, która pomogłaby Rzymowi w realizacji jego interesów. Byłaby to więc swego rodzaju powtórka z 1915 r. Wtedy to Włochy dokonały wyboru jednego z dwóch walczących bloków. Dla Torretty najwygodniejszym kandydatem do roli partnera była Wielka Brytania, mimo iż w danym momencie lord Curzon nie chciał zgodzić się na włoskie plany wobec Albanii. Minister spraw zagranicznych Włoch nie analizował bowiem sytuacji bieżącej jedynie przez pryzmat kwestii albańskiej, ale myślał kategoriami włoskich interesów w basenie Morza Śródziemnego, a na tym polu, jego zdaniem, istniała szansa na współpracę brytyjsko-włoską⁵⁴.

Ostatecznie jednak karta górnośląska nie mogła zostać wykorzystana przez włoską dyplomację. Mimo różnic zdań w tej kwestii między Lloydem George'em a Aristidem Briandem, obie strony dążyły do porozumienia, które udało się osiągnąć w październiku⁵⁵. Dyplomacja włoska w tych rozmowach była wyraźnie zdystansowana i starała się nie zabierać decydującego głosu. Przede wszystkim chciano sprawiać wrażenie, iż dla Rzymu najważniejsze jest porozumienie między mocarstwami, jednakże wysyłano delikatne sygnały do Lloyd'a George'a, świadczące o przychylności Włoch dla brytyjskich koncepcji wobec sporu niemiecko-polskiego⁵⁶. Przy tej okazji Ivonoe Bonomi próbował sondować, jakie stanowisko zajmie Wielka Brytania w kwestii Saseno. Na nic się jednak to zdało, bowiem premier brytyjski zbył swojego włoskiego kolegę górnolotnymi frazesami o potrzebie wiary we współdziałanie mocarstw, a w kwestii jakichkolwiek umów pisemnych nie chciał on ich chwilowo zawierać, gdyż mogłyby doprowadzić do kolejnych perturbacji⁵⁷.

⁵⁴ *I documenti diplomatici italiani, Sesta Serie: 1918–1922*, vol. VIII (4 luglio 1921 – 25 febbraio 1922), ed. R. Grispo, Roma 2017 [dalej: DDI], d. 59, *Il Ministro degli Esteri, Torretta, all'Ambasciatore a Londra, De Martino, 27 luglio 1921*, s. 50–51.

⁵⁵ P. Kraszewski, *Polityka Wielkiej Brytanii wobec Niemiec w latach 1918–1925*, Poznań 1982, s. 196–197.

⁵⁶ DBFP, ser. I, vol. XV, d. 93, *British Secretary's Notes of an Allied Conference held at the Quai d'Orsay, Paris, on Tuesday, August 9, 1921, at 4 p.m.*, s. 639–648; d. 98, *Notes of a meeting between the British and Italian Prime Ministers held at the Hôtel Crillon, Paris, on August 11, 1921, at 4.45 p.m.*, s. 692–693.

⁵⁷ *Ibidem*, d. 100, *Notes of a Conversation between the British and Italian Prime Ministers and Foreign Ministers at Dinner, at the Hôtel Crillon, Paris, on Thursday, August 11, 1921, at 8.15 p.m.*, s. 694–695.

Co się tyczy problemu granic, to pogłębiał go jeszcze jeden fakt. Włosi proponując Konferencji Ambasadorów granicę z 1913 r., chcieli zatrzymać dla siebie Saseno, co było zmianą ustaleń sprzed Wielkiej Wojny. Temperley, próbując przełamać impas, zapytał wprost delegację albańską, jak wyglądała sprawa Saseno z ich perspektywy. Wiedział bowiem o układzie z Valony z 1 sierpnia 1920 r. Eshref Frasher i jasno zadeklarował, że w świetle stanowiska rządu w Tiranie granice z 1913 r. obejmują także Saseno⁵⁸.

Dla Rzymu z kolei kwestia Saseno była sprawą priorytetową. Włosi nie brali na poważnie zagrożenia ze strony jugosłowiańskiej na Morzu Adriatyckim. Takie zagrożenie w ich oczach nie istniało. Zabezpieczenie tego basenu poprzez kontrolę Cieśniny Otranto miało polegać na działaniu prewencyjnym na wypadek wojny z którymś z mocarstw będącym zdolnym do blokady Morza Adriatyckiego i tym samym unieruchomienia floty włoskiej w tym rejonie. W związku z tym, iż kontrola Valony pozostawała w tym momencie dla Rzymu jedynie w sferze marzeń, ostatnią nadzieją na zdobycze terytorialne było właśnie Saseno. Miał to być posterunek, z którego mogliby Włosi kontrolować nadadriatyckie wybrzeże Albanii. Należy jednak zaznaczyć, iż nie był to czynnik decydujący o zdobyciu przewagi w Cieśninie Otranto. Pozostawała nadal kwestia Korfu, z którego można było również kontrolować ten rejon. Aby wyspa ta straciła swój częściowy potencjał, Włosi dążyli do kontroli wybrzeża naprzeciwko Korfu przez Albańczyków⁵⁹.

Lord Curzon był zdeterminowany w obronie swoich założeń. W związku z napływającymi informacjami o impasie w obradach paryskich, przesłał do Milne'a Cheethama szczegółowe instrukcje w sprawie Saseno. Były one jeszcze bardziej stanowcze niż poprzednie dyrektywy. Zarówno Cheetham, jak i Temperley mieli przypomnieć Francuzom i Włochom, iż w sprawie granicy albańsko-greckiej Rada Najwyższa konferencji pokojowej zadecydowała 13 stycznia 1920 r., iż linia przyjęta w układzie Tittoni–Venizelos może obowiązywać. Jeśli chodzi o Saseno, to lord Curzon sięgnął do 1913 r. i szczegółów ustaleń na temat przyszłości tej wyspy. W świetle jego argumentacji była ona jedną z wysp jońskich, do której rościła sobie prawo Grecja, jednakże mocarstwa poszły na kompromis pod wpływem stanowiska Włoch i przydzieliły ją Albanii. W związku z tym szef FO polecił Cheethamowi, aby przekazał te uwagi Włochom i dał im możliwość wyboru. Jeśli Rzym

⁵⁸ *Ibidem*, vol. XXII, d. 650, *Sir M. Cheetham to the Marquess Curzon of Kedleston, July 14, 1921*, s. 713–718.

⁵⁹ *DDI*, d. 135, *Il Capo di Stato Maggiore della Marina, De Lorenzi, Al Ministro degli Esteri, Torretta, 22 agosto 1921*, s. 106–107.

kwestionował albański tytuł do Saseno, do którego sam się przyczynił, wyspa ta powinna przypaść Grekom⁶⁰.

Latem 1921 r. Konferencja Ambasadorów nie zdołała poczynić już żadnych ustaleń. Sprawy rozbiły się nie tylko o kwestie graniczne, ale także o problem formalny, czy gremium to ma rozpatrywać także przyszły status Albanii. Lord Curzon stał na stanowisku, że ambasadorzy mają przede wszystkim zająć się granicami, zaś status zostanie określony przez LN. Naprzeciw stanowisku brytyjskiemu stanął po raz kolejny tandem francusko-włoski. Spór ten miał swoje podłoże w uchwale konferencji z 29 czerwca, która formalnie przyzwalała komisji ekspertów zająć się granicami oraz statusem kraju. Cheetham próbował przekonać Laroche'a i Bonin-Longare'a do zmiany stanowiska i przyjęcia opcji brytyjskiej, ale bezskutecznie⁶¹.

W sierpniu Konferencja Ambasadorów miała zaplanowaną przerwę w obradach, nie dotyczyło to jednak komisji technicznej. Cheetham ostrzegwał szefa FO, iż doprowadzi to do tego, że kwestia granic Albanii będzie postawiona przed LN bez żadnych ustaleń ze strony ambasadorów w Paryżu. W telegramie do lorda Curzona zalecał, aby wystosować publiczne oświadczenie mówiące o nieprzejednanej postawie Wielkiej Brytanii wobec kwestii albańskiej. Taki krok w tej sytuacji pogłębiłby tylko obstrukcję w obradach komisji⁶².

Wobec impasu i groźby oddania sprawy granic Lidze, lord Curzon postanowił zmodyfikować swoje stanowisko i poczynić pewne ustępstwa w kierunku przede wszystkim Włoch. Zdawał sobie sprawę, iż propozycje Cheethama nie poprawią sytuacji rokowań⁶³. Brytyjski dyplomata prawdopodobnie źle odczytał strategię i cele swojego przełożonego. Opór w tej sprawie leżałby w interesie Wielkiej Brytanii tylko wtedy, gdyby zależało jej na spełnieniu oczekiwań samych Albańczyków, choć te nie były do końca jasne. Lord Curzon, walcząc o rozpatrzenie granic Albanii w kontekście ustaleń z 1913 r. i zajęcia się tylko tym tematem przez Konferencję Ambasadorów, chciał uzyskać uspokojenie całej sytuacji w regionie. Uznanie praw Włochów do Saseno i zajęcie się kwestią ich przywilejów w Albanii doprowadzić mogło, jak już zostało wcześniej wspomniane, do kontrakcji ze strony Albanii, Grecji i Królestwa SHS. Przekazanie kwestii statusu państwa albańskiego do LN

⁶⁰ *DBFP*, ser. I, vol. XXII, d. 652, *The Marquess Curzon of Kedleston to Sir M. Cheetham, July 16, 1921*, s. 719–720.

⁶¹ *Ibidem*, d. 657, *Sir M. Cheetham to the Marquess Curzon of Kedleston, July 25, 1921*, s. 726–728.

⁶² *Ibidem*, d. 658, *Sir M. Cheetham to the Marquess Curzon of Kedleston, July 27, 1921*, s. 728–729.

⁶³ *Ibidem*, d. 659, *The Marquess Curzon of Kedleston to Lord Hardinge, July 28, 1921*, s. 729.

dla Curzona z góry oznaczało odebranie jakichkolwiek praw Włochom. Z drugiej jednak strony, wobec braku konkretnych ustaleń ze strony Konferencji Ambasadorów, stawało mocarstwa w złym świetle. Pokazywało to bowiem, iż nie mogą one dojść do porozumienia między sobą. Taki obrót spraw mógł doprowadzić do podjęcia dyskusji nad granicami na forum LN. To groziłoby konsekwencjami zapowiadającymi dalszy brak ustaleń i kolejne dyskusje, tym razem z udziałem Królestwa SHS i Grecji, które były bardzo zdeterminowane w walce o swoją rację stanu.

Nowe dyrektywy lorda Curzona zostały wypracowane na podstawie doniesień z obrad komisji technicznej do spraw granic. Szef FO postanowił je dostosować do stanowiska francusko-włoskiego, które było przychylnie brytyjskim propozycjom dotyczącym granicy północnej i wschodniej, ale nie akceptowało wizji zmian na południu. Wobec tego propozycje i argumentacja były następujące. Zważywszy na fakt, iż Albania z pewnością nie znajdzie się już pod protektoratem Włoch, możliwe byłoby, aby Grecja nie otrzymała regionu Koritza, który to budził największą wątpliwości. W pierwotnych założeniach transfer tej ziemi w ręce Greków miał im zapewnić większe możliwości strategiczne w razie sąsiedowania z włoską Albanią, bowiem łączyłby Santa Quarantę z Macedonią. Jednakże w nowych okolicznościach niezależna Albania nie stanowiła w rozważaniach Curzona zagrożenia dla Aten. Podobnie sytuacja miała się do regionu Argyrocastro i Chimarry. Tamtejsza ludność żyła od 2 lat pod rządami albańskimi i według informacji posiadanych przez Londyn nie przejawiała dążeń odśrodkowych. Wobec problemu wyspy Sase-no brytyjski minister znalazł najprostsze rozwiązanie. Temperley miał doprowadzić do tego, aby wzmianka o niej nie znalazła się w sprawozdaniu końcowym. Jeśli jednak nie dałoby się tego uniknąć, kwestia ta powinna zostać uregulowana na drodze bilateralnych rozmów Rzymu z Tiraną⁶⁴.

Rada LN, która obradowała od 30 sierpnia do 3 września, została zapoznana jedynie z raportem komisji technicznej, lecz ten nie był zatwierdzony przez Konferencję Ambasadorów. Albanii miała zostać przywrócona granica z 1913 r., z niewielkimi korektami na granicy z Królestwem SHS, na co nalegała dyplomacja brytyjska. Jak już zostało wspomniane powyżej, na południu Londyn, pod wpływem oporu francusko-włoskiego, zrezygnował z walki o przekazanie Argyrocastro i Koritzy Grekom. To z kolei spotkało się z reakcją dyplomacji greckiej. Jeszcze przed wypracowaniem raportu Grecy zabiegali u Temperleya, aby przekonał swój rząd do przywrócenia progreckiej polityki, powołując się na odwieczne przyjazne relacje angielsko-greckie. Nie przyniosło to jednak rezultatu. Po rozpatrzeniu przez Radę,

⁶⁴ *Ibidem*, d. 664, *The Marquess Curzon of Kedleston to Lord Hardinge, August 17, 1921*, s. 732–734.

sprawa ta miała trafić do Zgromadzenia LN. Dyplomacja brytyjska w Genewie obawiała się, że wobec zwłoki Grecy postanowią podjąć radykalne kroki⁶⁵.

FO miało poważne podstawy, aby zakładać realność konfliktu na granicy albańsko-greckiej. Od wiosny docierały do Londynu niepokojące wieści z południowej Albanii. Były to dość mgliste i nieprecyzyjne informacje, bowiem ani lord Granville w Atenach, ani Eyres w Durazzo nie byli w stanie stwierdzić stanu faktycznego. Jednakże z raportów tych pracownicy FO mogli wnioskować jedno – każda ze stron gotowa jest bronić racji stanu na spornym terenie. Szczególnie prasa grecka podgrzewała atmosferę, donosząc o rzekomych prześladowaniach religijnych Greków w Argyrocastro⁶⁶.

Nim Zgromadzenie LN⁶⁷ podjęło kwestię albańską, 25 sierpnia de Martino przedstawił lordowi Curzonowi formułę dotyczącą Albanii. Niewątpliwie stanowiła ona postęp w negocjacjach brytyjsko-włoskich. Ambasador Włoch wspominał o niej od wiosny 1921 r. Jednakże do tego momentu nie był w stanie przedstawić FO żadnej konkretnej propozycji, co tylko przedłużało rozważania o kwestii albańskiej. Należy jednak podkreślić, iż de Martino był bardzo zdeterminowany, aby jak najszybciej dojść do porozumienia. Problem natomiast leżał w Rzymie i w zmianie gabinetu rządowego.

Dnia 1 września de Martino podjął rozmowę z Crowem w sprawie przyszłego statusu Albanii. Naciskał on na stałego podsekretarza stanu, aby dyplomacja brytyjska uczyniła krok w kierunku utrzymania dobrych relacji z Włochami. Chodziło o jakikolwiek gest, który oznaczałby akceptację interesów włoskich w Albanii. Rozmowa ta ujawniła, jak bardzo Włochom zależało na zabezpieczeniu interesów w regionie wschodniego Adriatyku. W rozmowie tej de Martino uciekał się już do starych sztuczek włoskiej dyplomacji, czyli odnoszenia się do traktatu londyńskiego, szczególnie kiedy przechodził do kwestii Saseno. Jego stanowisko w sprawie tej wyspy można uznać za gróźby. Zakomunikował bowiem, że Włosi i tak na wyspie

⁶⁵ *Ibidem*, d. 654, *Memorandum by Major Temperley of an interview with M. Frangoulis, a member of the Greek Delegation, July 20, 1921*, s. 721–722; d. 665, *Foreign Office to the Cabinet, August 25, 1921*, s. 734–735; d. 668, *Mr. London to the Marquess Curzon of Kedleston, September 2, 1921*, s. 742.

⁶⁶ *Ibidem*, d. 608, *Lord Granville to Earl Curzon, April 12, 1921*, s. 666; d. 616, *Lord Granville to Earl Curzon, May 6, 1921*, s. 678; d. 617, *Mr. Eyres to Earl Curzon, May 10, 1921*, s. 679–681.

⁶⁷ Do kompetencji Zgromadzenia LN należały m.in. rozpatrywanie kwestii nowych członków organizacji czy wybór członków Rady. Sam statut LN dość rozlegle ujmował zakres kompetencji, jakie mogło rozważać Zgromadzenie; w artykule 3 stwierdzono, że Zgromadzenie zajmuje się wszelkimi sprawami dotyczącymi pokoju powszechnego.

zostaną. Swoją postawę motywował faktem, iż centralna Albania, a w tym i Saseno, zgodnie ze zobowiązaniami sojuszników z 1915 r. miały przyspaść Włochom. Crowe przede wszystkim starał się nie pogarszać już i tak napiętych relacji z Rzymem. Próbował wytłumaczyć swojemu rozmówcy, iż traktat londyński, do którego tak żarliwie włoska dyplomacja się odwoływała, jest już nieaktualny, a jeśli nawet, to należy uwzględnić w tej sprawie Królestwo SHS i Grecję⁶⁸. Jeśli chodzi o włoskie interesy w Albanii, to w tym przypadku powoływał się na artykuły 10 i 11 paktu LN. Strona włoska cały czas zwracała uwagę, że oprócz zabezpieczenia swoich interesów chce również stać na straży integralności Albanii. Zasugerował jedynie, iż w przyszłości LN mogłaby opracować sposób samodzielnej interwencji Włoch w razie konieczności. Włosi uważali, iż upadek Albanii stanowi zagrożenie bezpieczeństwa wschodniego wybrzeża Półwyspu Apenińskiego. Jako kontrpropozycję Crowe wysunął kwestię ewentualnego rozbrojenia wybrzeża albańskiego. Zdawał sobie sprawę, iż jego propozycje nie są w stanie zadowolić strony włoskiej, jednakże miał on w tym momencie skrupowane ręce. Dyplomacji brytyjskiej brakowało alternatywnych rozwiązań, które pozwoliłyby usatysfakcjonować Włochy i obronić własną linię polityki albańskiej⁶⁹.

Zdaje się, iż dyplomacja włoska nie do końca rozumiała stanowisko Wielkiej Brytanii bądź też nie chciała zrozumieć. Londyn nie zamierzał walczyć z Włochami na Adriatyku, bowiem, jak już zostało wspomniane wielokrotnie, nie był to dla niego region priorytetowy. Obecność spółek brytyjskich w Albanii w tym czasie nie wpływała znacząco na relacje włosko-brytyjskie. Stanowisko Londynu w sprawie odrzucenia włoskich roszczeń do jakiejś formy kontroli i zabezpieczenia integralności Albanii i swoich interesów wynikało z innych pobudek. Rząd brytyjski w sprawie uznania Albanii zastanawiał się nie nad tym, czy uznać ten rząd w Tiranie i państwo w ogóle. Jak trafnie zauważył Temperley w swoim memorandum, niepodległość tego kraju została ustanowiona *ipso facto* przez przyjęcie do LN. Sprawa rozбивała się z perspektywy Londynu o formę uznania: czy zostanie to uczynione w osobnych deklaracjach, czy też Konferencja Ambasadorów wystosuje wspólną notę w imieniu zainteresowanych mocarstw⁷⁰.

⁶⁸ Artykuł 7 traktatu londyńskiego przewidywał rozbiór Albanii, wówczas gdy Włosi otrzymają nabytki w Istrii, Trentino, Dalmacji wraz z wyspami, a także środkową Albaniją. Crowe, powołując się na ten artykuł, albo celowo szantażował swojego rozmówcę, albo nie do końca orientował się w szczegółach tej umowy. W 1921 r. sprawa Dalmacji została już *de facto* przesądzona i wiadomym było, iż Rzym nie otrzyma tych nabytków. Tym samym w świetle artykułu 7 Włosi mogli zgłosić protest wobec propozycji rozbioru Albanii.

⁶⁹ DBFP, ser. I, vol. XXII, d. 667, *Record by Sir E. Crowe of a conversation with the Italian Ambassador, September 1, 1921*, s. 736–741.

⁷⁰ DBFP, ser. I, vol. XXII, d. 665, *Foreign Office to the Cabinet, August 25, 1921*, s. 734–735.

Brak zrozumienia ze strony włoskiej mógł wynikać z zaproszenia lorda Curzona, które wysunął w kwietniu. Zawarł w nim sformułowanie, w którym proponował, aby Konferencja Ambasadorów zajęła się kwestią granic i formą ich uznania. Jak zostało zaznaczone wyżej, FO zastanawiało się nad formą wcielenia w życie decyzji o uznaniu, nie zaś formą uznania niepodległości, rozumianą jako zakres suwerenności tego państwa⁷¹. Jednocześnie Brytyjczycy w rozmowach z Włochami sprawiali wrażenie zainteresowanych określeniem włoskich interesów, nie wykluczano bowiem ich definitywnie. Kwestia ta rozbijała się przede wszystkim o brak konkretnych propozycji ze strony Rzymu. Lord Curzon nie chciał również, aby Włosi i zagwarantowanie ich specjalnych interesów wykraczało poza granice możliwości przyjęcia rozwiązań przez opinię międzynarodową. Jeśli więc chodzi o stronę brytyjską, dopuszczała zabezpieczenie interesów włoskich w sposób pośredni, jaki proponował np. Crowe w rozmowie z de Martino 1 września.

Dochodziły do tego również kwestie personalne. Jak stwierdził włoski ambasador w jednym ze swoich raportów do ministra Torretta, najbardziej nieprzejednany wśród jego partnerów w rozmowach był brytyjski podsekretarz i to na nim ciążyła wina za brak brytyjsko-włoskiego porozumienia w sprawie Albanii. Zdaniem de Martino problemem był brak współpracy między FO a premierem Lloydem Georgem, którego oceniał pozytywnie w kontekście kwestii albańskiej. Włoski ambasador ubolewał wręcz, iż szef rządu Wielkiej Brytanii bardziej zaabsorbowany był w tym czasie problemami w Irlandii. Sądził bowiem, iż ich wzajemna sympatia mogłaby przyczynić się do przełamania impasu⁷².

Obok Crowe'a dyplomacja włoska podobnie oceniała brytyjskiego konsula w Durazzo. Ten z kolei miał przyczyniać się do zwalczania interesów Rzymu w Albanii. Jak trafnie zauważał Torretta, Eyres pełnił głównie funkcję informatora FO. Natomiast według kapitana Fortunato Castoldiego wchodził on w aktywne pole uprawiania szeroko zakrojonych działań politycznych. Włoski minister zwracał szczególną uwagę na poczynania konsula w kwestii Saseno. Obok niego wymieniał jeszcze Barnesę. Ten z kolei miał szkodzić włoskim interesom gospodarczym, które odnosiły się przede wszystkim do sektora tytoniowego. Włoski minister rozważał w tym czasie przeniesienie interesów Kompanii Handlowej Wschodu z Czarnogóry do Albanii⁷³.

⁷¹ *Ibidem*, d. 647, *The Marquess Curzon of the Kedleston to Sir M. Cheetham, July 12, 1921*, s. 709.

⁷² DDI, d. 73, *Il delegato nella Commissione Riparazioni a Parigi, Salvago Raggi, al Ministro degli Esteri, Torretta, 30 luglio 1921*, s. 58–60; d. 166, *L'Ambasciatore a Londra, De Martino, al Ministro degli Esteri, Torretta, 2 settembre 1921*, s. 136–137; d. 214, *L'Ambasciatore a Londra, De Martino, al Ministro degli Esteri, Torretta, 16 settembre 1921*, s. 183–184.

⁷³ *Ibidem*, d. 172, *Il Ministro degli Esteri, Torretta, all'Ambasciatore a Londra, De Martino, 4 settembre 1921*, s. 141; d. 291, *Il Ministro a Durazzo, Castoldi, al Ministro della Esteri,*

Jak już zostało zasygnalizowane kilka akapitów wyżej, Grecy również chcieli walczyć o swoje interesy. Zwrot w polityce brytyjskiej oznaczał dla nich porażkę, dlatego też FO obawiało się, iż Ateny mogą spróbować postawić opinię międzynarodową przed faktem dokonanym. Pod koniec sierpnia napływały wiadomości, jakoby rząd w Atenach prowadził przygotowania do zamachu stanu w południowej Albanii, na wzór przewrotu w Fiume⁷⁴. Podobnie jak wiosną tak i tym razem informacje o sytuacji na odcinku albańsko-greckim były niejednoznaczne. Mimo to Londyn musiał brać pod uwagę niebezpieczeństwo takiego zajścia⁷⁵.

Pomysłem brytyjskim na to, aby choć częściowo uspokoić Greków, był traktat mniejszościowy. Latem Londyn miał dwie opcje w sprawie mniejszości na terenie Albanii. Konferencja Ambasadorów mogła wziąć tę sprawę na swoje barki i taka umowa zostałaby zawarta pomiędzy mocarstwami sprzymierzonymi a Albanią. Drugie rozwiązanie polegało na oddaniu całego zagadnienia pod jurysdykcję LN, co też się stało. Lord Curzon stanowczo odrzucił pierwszą możliwość, nie chcąc brać na siebie kolejnego problemu, który mógłby przeciągać rozwiązanie kwestii albańskiej, tym bardziej, że Tirana zadeklarowała wobec Ligi chęć podpisania zobowiązań dotyczących mniejszości⁷⁶. W dniu 22 września Albania wywiązała się ze swej obietnicy i podpisała deklarację mniejszościową. Zapewniała ona prawa polityczne wszystkim wyznaniom i grupom etnicznym, a każdy spór z członkiem LN na tym tle miał być rozwiązywany przed Stałym Trybunałem Sprawiedliwości Międzynarodowej⁷⁷.

Brytyjczycy ostrzegali również Greków, iż każdy przewrót w południowej Albanii będzie źle odebrany przez Konferencję Ambasadorów i będzie wiązany z polityką Aten. Rząd grecki zapewniał lorda Granville'a, iż nie jest zamieszany w żadne ośrodkowe przedsięwzięcia skierowane przeciwko Tiranie i pod wpływem nacisku zaręczał, że nie przystąpi do takich działań⁷⁸. Dla lorda Curzona stanowisko greckie w kontekście chrześcijańskiej ludności na południu Albanii było kluczowe.

Torretta, 9 ottobre 1921, s. 253; d. 300, Il Ministro degli Esteri, Torretta, all'Ambasciatore a Londra, De Martino, 11 ottobre, 1921, s. 260–261.

⁷⁴ DBFP, ser. I, vol. XXII, d. 666, *Lord Granville to the Marquess Curzon of Kedleston, August 29, 1921, s. 735–736.*

⁷⁵ *Ibidem*, d. 670, *The Marquess Curzon of Kedleston to Lord Granville, September 3, 1921, s. 743; d. 671, Lord Granville to the Marquess Curzon of Kedleston, September 3, 1921, s. 743–744.*

⁷⁶ *Ibidem*, d. 655, *Sir M. Cheetham to the Marquess Curzon of Kedleston, July 22, 1921, s. 723.*

⁷⁷ H. Temperley, *The Second Year of the League. A Study of the Second Assembly of the League of Nations*, London 1922, s. 75–77.

⁷⁸ DBFP, ser. I, vol. XXII, d. 677, *Lord Granville to the Marquess Curzon of Kedleston, September 7, 1921, s. 748–749.*

Oceniał on bowiem, iż bez wsparcia i inspiracji z zewnątrz żaden ruch w tamtym regionie nie będzie w stanie odegrać kluczowej roli⁷⁹.

Do działań natomiast przeszedł Belgrad. We wschodniej Albanii sytuacja zaostrzała się już od lipca. Wtedy to Eyres donosił o ożywionej działalności Marka Joni, który próbował podburzyć plemię Mirditów przeciwko władzy w Tiranie, mimo że była ona w pełni respektowana przez ten lud⁸⁰. Swoją interes miał w tym oczywiście Belgrad. Jak zauważa Joseph Swire, jednym z celów Królestwa SHS było doprowadzenie do podziałów wewnątrz Albanii, aby wykazać przed Europą, iż Albańczycy są niezdolni do sprawowania własnych rządów. To z kolei usprawiedliwiałoby serbską obecność na spornych terenach⁸¹. Działalność mirdickiego rebelianta sponsorowana była przez Belgrad, o czym brytyjski konsul doskonale wiedział. Ponadto Królestwo SHS udzieliło mu wsparcia w postaci kilku oficerów. Rebelię mirdicką Eyres oceniał jako niegroźną, dopóki czynnie nie zaangażowałby się w całą sprawę rząd jugosłowiański. Do szybkiego działania przeszedł natomiast rząd albański. Próbował uspokoić sytuację na wschodzie, a w sierpniu podjął akcję wyrzucenia wojsk serbskich z rejonu Dibry. To z kolei okazało się porażką, gdyż pomimo wyparcia wroga wojska jugosłowiańskie po kilku dniach powróciły. FO próbowało wymóc na Królestwie SHS powstrzymanie działań zbrojnych, jednakże bezskutecznie. Dnia 18 września wojska jugosłowiańskie przekroczyły Drin i posuwały się na południe⁸².

Kwestia albańska nieuchronnie więc zmierzała do zainteresowania się nią przez LN. Racji stanu próbował bronić Frasheri, apelując do opinii międzynarodowej o powstrzymanie agresji Królestwa SHS. Albańczycy ponadto odwoływali się od decyzji Rady z czerwca. Za wszelką cenę chcieli, aby to LN, a nie Konferencja Ambasadorów rozpatrzyła kwestię granic. Jednocześnie Serbowie próbowali się bronić przed albańskimi zarzutami i grali kartą mirdicką, jakoby plemię to chciało się odseparować ze względów religijnych. Swoich sił próbował też Joni, apelując do LN o uznanie Republiki Mirdickiej w duchu samostanowienia narodów⁸³.

Zgromadzenie jednak było cały czas odwlekane przez stronę włoską, liczącą, iż uda się namówić Brytyjczyków do zmiany stanowiska. W kwestii albańskiej interweniował także Lloyd George, który choć nie był zainteresowany bezpośrednio

⁷⁹ *Ibidem*, d. 683, *The Marquess Curzon of Kedleston to Lord Granville, September 12, 1921*, s. 754–755.

⁸⁰ *Ibidem*, d. 644, *Mr. Eyres to the Marquess Curzon of Kedleston, July 7, 1921*, s. 706–707.

⁸¹ J. Swire, *op. cit.*, s. 332.

⁸² *DBFP*, ser. I, vol. XXII, d. 644, *Mr. Eyres to the Marquess Curzon of Kedleston, July 7, 1921*, s. 706–707; d. 689, *Mr. Strang to the Marquess Curzon of Kedleston, September 18, 1921*, s. 760–761; J. Swire, *op. cit.*, s. 354–357.

⁸³ H. Temperley, *op. cit.*, s. 143–147; J. Swire, *op. cit.*, s. 334.

tym regionem, polecił Crowe'owi oraz Allenowi Leeperowi, aby sprawili, żeby Włosi w rozmowach z FO czuli choćby częściowe poparcie. Chodziło przede wszystkim o to, aby nie nastawiać włoskiej opinii publicznej przeciwko Wielkiej Brytanii, a także aby rząd włoski nabrał pozytywnego nastawienia przed spodziewaną rozmową w kwestii wschodniej⁸⁴. W marcu 1921 r. Rzym uregulował swoje stosunki z Ankarą, uznając roszczenia terytorialne kemalistów w zamian za korzyści ekonomiczne. Podobny krok wykonała również Francja. W Turcji pozostawała więc Wielka Brytania wraz z Grecją⁸⁵. W owym okresie Londynowi zależało, aby Włosi nie zajęli pozycji prokemalistowskiej, gdyż na mocy układu z marca 1921 r. otrzymywali koncesje gospodarcze w Turcji. FO zabiegało, aby dyplomacja włoska dołączyła do prób powstrzymania tureckiej polityki zmierzającej do eksterminacji chrześcijan⁸⁶.

W tym samym czasie lord Curzon polecił Coleridge'owi Kennardowi zakomunikować w Rzymie, iż Albania jako suwerenne państwo ma prawo zwrócić się do LN o rozpatrzenie problemów związanych z jej państwowością. Należało przede wszystkim przekonać Włochów do jak najszybszego przedstawienia Zgromadzeniu ustaleń komitetu technicznego w sprawie granic. To z kolei umożliwiłoby rozładowanie napięcia na granicach Albanii⁸⁷. Szef FO nie widział przeszkód, aby Zgromadzenie podjęło kwestię terytorialną. Chodziło tylko i wyłącznie o to, aby gremium to zapoznało się z decyzją mocarstw, która *de facto* była powszechnie znana, brakowało jedynie oficjalnej, wspólnej deklaracji⁸⁸.

Aby wyjść z impasu, lord Curzon zaproponował, by koncepcja złożona włoskiemu ambasadorowi 17 września chroniła interesy Włoch w Albanii. Ogłoszonoby, iż Albania jest suwerennym państwem, jednakże pogwałcenie jej granic stanowić może naruszenie bezpieczeństwa Włoch. W tym celu powstała formuła pośrednio gwarantująca Rzymowi prawo do ochrony tego kraju. Skonstruowana została ze

⁸⁴ *DBFP*, ser. I, vol. XXII, d. 679, *Sir E. Grigg to Sir E. Crowe, September 9, 1921*, s. 752.

⁸⁵ T. Wituch, *Od Trypolis do Lozanny. Polityka wobec Turcji i Bliskiego Wschodu w latach 1912–1922*, Warszawa 1986, s. 234–235.

⁸⁶ *DBFP*, ser. I, vol. XVII, d. 372, *The Marquess Curzon of Kedleston to Mr. Kennard, August 31, 1921*, s. 377. Poprzez eksterminację chrześcijan Foreign Office rozumiało tzw. ludobójstwo Ormian, które choć rozpoczęło się jeszcze przed I wojną światową, to jego największa fala przetoczyła się w latach 1915–1917. Walki toczone pomiędzy Turkami a nowopowstałym państwem ormiańskim po Wielkiej Wojnie stwarzały zagrożenie ponownej eksterminacji chrześcijan w tamtym regionie.

⁸⁷ *Ibidem*, vol. XXII, d. 682, *The Marquess Curzon of Kedleston to Mr. Kennard, September 12, 1921*, s. 753–754.

⁸⁸ *Ibidem*, d. 686, *The Marquess Curzon of Kedleston to Mr. London, September 15, 1921*, s. 757.

specjalnej preambuły, mówiącej o tym, iż destabilizacja suwerenności Albanii jest zagrożeniem dla Włoch, a także z czterech artykułów:

1. W przypadku gdy Albania nie może zachować integralności terytorialnej, może zwrócić się do Rady LN o pomoc zewnętrzną;
2. Rządy reprezentowane na Konferencji Ambasadorów zobowiązują się, że w takim przypadku polecą swoim przedstawicielom w Radzie, aby przywrócenie granic terytorialnych Albanii zostało powierzone Włochom;
3. Jeżeli zagrożenie dla integralności lub niezależności Albanii wyniknie bądź z powodu agresji zewnętrznej, bądź z jakiegokolwiek innej przyczyny i jeżeli Albania nie będzie mogła w rozsądnym czasie odwołać się do procedury przewidzianej w artykule 1, wówczas powyższe rządy zwrócą się do Rady LN. Jeżeli Rada uzna, że interwencja jest usprawiedliwiona, rządy te udzielą swoim przedstawicielom takich samych instrukcji, jak przewidziane w artykule 2 niniejszej umowy;
4. Jeżeli Rada LN zdecyduje większością głosów, że nie może skutecznie interweniować, rządy reprezentowane na Konferencji Ambasadorów ponownie rozpatrzą tę kwestię⁸⁹.

W tej formule szef brytyjskiej dyplomacji pokładał duże nadzieje i był przekonany, iż jest to droga do wyjścia z impasu⁹⁰.

Buchanan informował lorda Curzona, iż propozycje brytyjskie zostały ciepło przyjęte przez włoskiego ministra. Jednakże Włosi prosili o kolejne ustępstwa. W myśl propozycji Torretty do przedstawionej formuły miały zostać dodane dwa uzupełnienia. W artykule 4, w którym była mowa o odrzuceniu przez Radę LN interwencji i ponownym skierowaniu sprawy do Konferencji Ambasadorów, miał zostać powtórzony tekst z preambuły dotyczący bezpieczeństwa strategicznego Włoch. Tym samym Włosi chcieli związać w takim wypadku decyzje Konferencji Ambasadorów z włoską racją stanu. Torretta proponował również dodanie piątego artykułu, w którym stwierdzano, iż mocarstwa sprzymierzone nie dopuszczą do powstania w Albanii systemu gospodarczego sprzecznego z interesami Włoch⁹¹.

Co do uzupełnienia artykułu 4, szef FO nie widział większych przeszkód. Nie chciał jednak dopuścić, aby w proponowanej formule znalazł się piąty artykuł

⁸⁹ *Ibidem*, d. 687, *The Marquess Curzon of Kedleston to the Italian Ambassador, September 17, 1921*, s. 757–758.

⁹⁰ *Ibidem*, d. 697, *The Marquess Curzon of Kedleston to Mr. London, September 23, 1921*, s. 767.

⁹¹ *Ibidem*, d. 694, *Lord Granville to the Marquess Curzon of Kedleston, September 21, 1921*, s. 764–765.

wysunięty przez stronę włoską. W rozumieniu lorda Curzona stwarzałby on Włochom prawo do interpretacji jakoby Albania była ich wyłączną strefą wpływów. Dlatego też proponował, aby w artykule 3 uzupełnić sformułowanie dotyczące zagrożenia niezależności Albanii o zagrożenie niezależności terytorialnej, a także ekonomicznej⁹².

Kiedy w Londynie wydawało się, że porozumienie w kwestii albańskiej jest bliskie, bowiem formuła była dopracowywana, zaś sprawa granic została zaakceptowana latem, pojawiły się kolejne komplikacje. Najpierw do FO dotarła informacja o francuskim pomysłe dotyczącym rozwiązania sporu o Saseno. Zakładał on, iż Rzym otrzymałby prawo do okupacji wyspy, w momencie kiedy inne państwo dokonałoby agresji na Albanię. Dla lorda Curzona był to problem bilateralnych stosunków między Włochami a Albanią i za wszelką cenę nie chciał się angażować w ten spór, aby nie przedłużać rokowań⁹³. Z kolei 28 września na posiedzeniu Konferencji Ambasadorów Bonin-Longare wyraził akceptację dla brytyjskiej formuły z uwzględnionymi poprawkami, jednakże zgłosił zastrzeżenia co do granicy albańsko-jugosłowiańskiej, chcąc ją utrzymać w całości w ramach ustaleń z 1913 r. Odrzucił tym samym propozycje FO na temat rektyfikacji w rejonie Kastrati, Dibry i Prisrenu⁹⁴.

Dla strony brytyjskiej było to spore zaskoczenie. Zgoda i wystosowanie formuły spełniającej włoskie roszczenia wobec Albanii zostały podjęte pod wpływem ustaleń dotyczących granicy. Takie podejście przynajmniej przyświecało lordowi Curzonowi⁹⁵. On sam podchodził negatywnie do włoskich pretensji, jednakże Temperley podczas obrad komitetu technicznego zasugerował Carlo Galliemu kompromisowe rozwiązanie, obszary Prisren i Dibra przypadłyby Królestwu SHS, zaś Kastrati pozostałoby przy Albanii. Jednakże nie było to przyzwolenie na dokonanie takiej korekty. Temperley nie posiadał upoważnień do wysuwania tego typu propozycji. Było to oceniane jako zbyt pochopna decyzja, bowiem Crowe liczył, iż przy twardym stanowisku Wielkiej Brytanii Włosi ustąpią i zgodzą się na rektyfikację granicy albańsko-jugosłowiańskiej w odniesieniu do wszystkich sugerowanych obszarów. Włosi z kolei interpretowali to jako zgodę Temperleya, a to doprowadziło do dalszej zwłoki w podjęciu decyzji⁹⁶.

⁹² *Ibidem*, d. 699, *The Marquess Curzon of Kedleston to Sir G. Buchanan*, September 24, 1921, s. 771.

⁹³ *Ibidem*, d. 700, *The Marquess Curzon of Kedleston to Lord Hardinge*, September 24, 1921, s. 771.

⁹⁴ *Ibidem*, d. 703, *Lord Hardinge to the Marquess Curzon of Kedleston*, September 28, 1921, s. 774–775.

⁹⁵ *Ibidem*, d. 706, *The Marquess Curzon of Kedleston to Sir G. Buchanan*, September 30, 1921, s. 777.

⁹⁶ *Ibidem*, d. 707, *Lord Hardinge to the Marquess Curzon of Kedleston*, September 30, 1921, s. 777–778.

Buchanan nalegał na Torrettę, aby Włosi wyrazili stanowczo swoje stanowisko. Konferencja Ambasadorów miała dać jasny komunikat LN do 3 października. Tak się jednak nie stało⁹⁷. Dnia 3 października Zgromadzenie LN podjęło kwestię albańską. Przyjęto dwie rezolucje, które wysunął Robert Cecil. Pierwsza była potwierdzeniem stanu faktycznego, a mianowicie kwestia granic Albanii należała do Konferencji Ambasadorów i jej wszystkie postanowienia w tej sprawie miały być akceptowane. Chodziło o to, aby Albańczycy nie zwrócili się do LN z odwołaniem od decyzji mocarstw. Istotną rolę miała też druga propozycja Cecila. Ta z kolei zakładała powołanie komisji, która nadzorowałaby wprowadzenie w życie postanowień Konferencji, a także miałyby prawo do wyznaczania obserwatorów. Obie rezolucje zostały przyjęte zarówno przez Zgromadzenie, jak i przez Radę. Przy zgłaszaniu swoich rezolucji Cecil w dosadny sposób wyraził swoje zdanie o działaniu Konferencji Ambasadorów w kwestii albańskiej. Opóźnienie w podjęciu tej decyzji nazywał wręcz zbrodnią wobec pokoju na Bałkanach. Przyjęte uchwały można by uznać za gest, który bronił interesów mocarstw, jednakże działania Cecila należy ocenić inaczej. Zdawał on sobie sprawę zarówno z napiętej sytuacji na granicach Albanii, jak i z faktu, że mocarstwa zaakceptowały przywrócenie jej granic z 1913 r. Brakowało jedynie zwińczenia tego porozumienia. Uchwały prawdopodobnie miały wywrzeć nacisk i doprowadzić do przerwania impasu na Konferencji Ambasadorów⁹⁸.

Przełamanie nie nastąpiło natychmiastowo. Lord Curzon próbował bronić stanowiska Wielkiej Brytanii i odrzucał włoskie propozycje rektyfikacji w rejonie Kastrati. Należy zaznaczyć, iż była to dla niego sprawa honorowa. Region ten, jak już wcześniej wspomniano wielokrotnie, nie miał dużego znaczenia. Szef FO jednakże podkreślał w odpowiedziach do swoich pracowników, iż strona brytyjska poczyniła i tak duże ustępstwa w stosunku do Włoch, zgadzając się, aby kwestia południowej granicy przebiegała z korzyścią dla Albanii. Liczył poza tym, iż Rzym nie będzie zdeterminowany w walce o jeszcze jedną rektyfikację i tym samym na tej płaszczyźnie FO odnotuje mały sukces⁹⁹.

Rzym również był zdeterminowany. Galli próbował nakłonić lorda Hardinge'a, aby ten raz jeszcze zwrócił się do lorda Curzona z prośbą o ponowne rozważenie cesji w rejonie Kastrati. Włosi byli jednak gotowi odstąpić od swoich oczekiwań, jak to argumentował włoski ambasador, aby zachować twarz. Zaproponował

⁹⁷ *Ibidem*, d. 708, *Sir G. Buchanan to the Marquess Curzon of Kedleston, October 1, 1921*, s. 778–779.

⁹⁸ H. Temperley, *op. cit.*, s. 147–152.

⁹⁹ *DBFP*, ser. I, vol. XXII, d. 716, *The Marquess Curzon of Kedleston to Mr. Kennard, October 5, 1921*, s. 784; d. 728, *The Marquess of Kedleston to Sir M. Cheetham, October 14, 1921*, s. 794–795.

załączenie formuły dotyczącej tego regionu, która mówiłaby, iż Albańczycy mieliby prawo do przekraczania ziem należących do Królestwa SHS, ale tylko w odniesieniu do tego konkretnego scedowanego terytorium. Londyn jednak pozostawał dalej nieugięty¹⁰⁰.

W dniu 5 listopada, po kilku miesiącach debat nad kwestią albańską, Konferencja Ambasadorów podjęła w końcu decyzję w sprawie granic. Zdawano sobie sprawę, iż Królestwo SHS i Grecja będą przeciwni takim rozstrzygnięciom. Postanowiono więc, aby ustalenia te zostały notyfikowane w Atenach, Belgradzie i Tiranie¹⁰¹. To z kolei otworzyło drogę Wielkiej Brytanii do uznania *de iure* rządu w Tiranie, co uczyniono 9 listopada¹⁰². W protokole odnoszącym się do granic potwierdzono te wytoczone w 1913 r. Zgodnie z brytyjskimi sugestiami w rejonie Scutari miała zostać przeprowadzona korekta w celu ochrony Podgoricy, przyjęto natomiast włoską sugestję. Dodano, aby Albańczycy z tego regionu mieli swobodę poruszania się, chodziło głównie o interesy plemion pasterskich. Ponadto, rektyfikacja obejmowała region Dibry, ziemie uprzednio poza Albanią miały zostać jej przyznane. To samo dotyczyło terenów na zachodnim skraju Jeziora Ochrydzkiego¹⁰³.

Wilson Harris, autor *An Account of the Second Assembly of the League of Nations*, stwierdził, że LN, choć nie osiągnęła spektakularnego sukcesu w sprawie albańskiej, zmusiła Konferencję Ambasadorów do szybkiego działania¹⁰⁴. Podobnego zdania był Temperley, uważał bowiem, iż mocarstwa poczuły się dotknięte presją Zgromadzenia LN¹⁰⁵. Niewątpliwie podjęcie decyzji w Genewie 3 października oddziaływało na ambasadorów debatujących w Paryżu. Należy jednak zauważyć, że przełom nastąpił dopiero miesiąc później. Wydarzenia ze Szwajcarii nie były więc jedyną determinantą podjęcia działań przez Konferencję Ambasadorów. Istotną rolę w przyspieszeniu określenia granic i uznania rządu w Tiranie odegrały też wydarzenia z Albanii.

Napięta sytuacja na granicach albańsko-greckiej i albańsko-jugosłowiańskiej nie wygasła, a wręcz przybierała na sile. Lord Curzon był wyraźnie zaniepokojony doniesieniami Eyresa o wydarzeniach w południowej Albanii. Informował lorda

¹⁰⁰ *Ibidem*, d. 733, *Lord Hardinge to the Marquess Curzon of Kedleston, October 24, 1921*, s. 800–801.

¹⁰¹ *Ibidem*, d. 741, *Lord Hardinge to the Marquess Curzon of Kedleston, November 5, 1921*, s. 805–806.

¹⁰² *Ibidem*, d. 742, *The Marquess Curzon of Kedleston to Mr. Eyres, November 7, 1921*, s. 807.

¹⁰³ *Ibidem*, d. 744, *Lord Hardinge to the Marquess Curzon of Kedleston, November 9, 1921*, s. 808–809.

¹⁰⁴ W. Harris, *An Account of the Second Assembly of the League of Nations*, Geneva 1921, s. 20–21.

¹⁰⁵ H. Temperley, *op. cit.*, s. 147–152.

Hardinge'a o konieczności podjęcia ostatecznych decyzji w sprawie albańskiej¹⁰⁶. Jednocześnie bowiem swoją ofensywę kontynuowało Królestwo SHS. Dnia 2 listopada Eyres informował FO, iż wojska jugosłowiańskie poczyniły znaczne postępy i zajęły Oroshi we wschodniej Albanii. W dodatku oddziały albańskie były na wyczerpaniu. Brakowało szczególnie amunicji¹⁰⁷.

Ustalenie granic i notyfikacja ustaleń Konferencji Ambasadorów zainteresowanym rządowi otwierały drogę do wzmocnienia nacisków na Belgrad, aby wycofał swoje wojska z obcego terytorium. Już 7 listopada premier Lloyd George stwierdził, że działania jugosłowiańskie są naruszeniem pokoju, a to z kolei musi prowadzić do zajęcia się tą sprawą przez Radę LN. Powinna ona rozpatrzyć 16 artykuł Paktu, w razie odmowy ewakuacji wojsk Królestwa SHS¹⁰⁸. Skrajne stanowisko w tej sprawie reprezentował Cecil, który wysunął pomysł, aby w razie odmowy ewakuacji przez Belgrad, przeprowadzić blokadę Królestwa SHS, zarówno na morzu, jak i na lądzie, odcinając ten kraj od zaopatrzenia. Sankcje te przeprowadzone wspólnie z Grecją, Rumunią i Włochami byłyby jego zdaniem najskuteczniejszym środkiem nacisku na Belgrad. Jednakże FO z lordem Curzonem na czele odrzucało taką możliwość. Starano się przede wszystkim drogą mediacji i nacisku dyplomatycznego wyegzekwować postanowienia mocarstw¹⁰⁹.

Dnia 16 listopada z inicjatywy premiera brytyjskiego zebrała się Rada LN, która wezwała Belgrad do ewakuacji swoich sił z terytorium albańskiego. Padły przy tym oskarżenia, iż Królestwo SHS inspiruje separatyzmy wewnątrz Albanii, czego najlepszym przykładem była działalność Joniego. Jednocześnie Konferencja Ambasadorów podjęła decyzję o utworzeniu strefy neutralnej na granicy albańsko-jugosłowiańskiej. W dniu 19 listopada z kolei Rada LN potwierdziła te decyzje i wydała instrukcje komisji badawczej. Ta miała zająć się nadzorowaniem ewakuacji strefy neutralnej i dopilnować, aby społeczności lokalne nie były podżegane do działań ofensywnych. Ewakuacja sił powinna się zakończyć do 10 grudnia, jednakże po staraniach Królestwa SHS termin ten został przesunięty o 10 dni¹¹⁰.

¹⁰⁶ *DBFP*, ser. I, vol. XXII, d. 731, *Mr. Eyres to the Marquess Curzon of Kedleston, October 18, 1921*, s. 797–798; d. 734, *The Marquess Curzon of Kedleston to Lord Granville, October 28, 1921*, s. 801; d. 737, *The Marquess Curzon of Kedleston to Lord Hardinge, November 2, 1921*, s. 803.

¹⁰⁷ *Ibidem*, d. 739, *Mr. Eyres to the Marquess Curzon of Kedleston, November 4, 1921*, s. 804.

¹⁰⁸ *Ibidem*, d. 743, *The Marquess Curzon of Kedleston to Lord Hardinge, November 7, 1921*, s. 807–808.

¹⁰⁹ *Ibidem*, d. 749, *Sir W. Tyrell to Lord Cecil, November 12, 1921*, s. 814–816.

¹¹⁰ *Ibidem*, d. 758, *Lord Hardinge to the Marquess Curzon of Kedleston, November 18, 1921*, s. 821–822; d. 765, *Lord Hardinge to the Marquess Curzon of Kedleston, December 2, 1921*, s. 828.

Choć ewakuacja wojsk jugosłowiańskich przebiegała z oporami, na początku 1922 r. mocarstwa mogły stwierdzić, iż pomimo koncentracji tych sił na granicy strefy neutralnej, udało się osiągnąć cel¹¹¹. Dnia 18 stycznia po raz pierwszy zebrała się albańska komisja graniczna. Miała ona przybyć do Scutari do 15 lutego. W jej kompetencjach leżała nie tylko delimitacja granicy albańsko-jugosłowiańskiej, ale także tej z Grecją. Komisja badawcza raportowała bowiem, iż pewien jej odcinek nie został uregulowany przed wojną. Konferencja Ambasadorów z kolei doprowadziła do rozszerzenia strefy neutralnej na granicy z Królestwem SHS i utworzyła analogiczną przy granicy z Grecją¹¹². Wraz z rozpoczęciem prac komisji granicznej, kwestia albańska została w większej części rozwiązana.

Konkludując, postawa brytyjska w 1921 r. ewoluowała w kierunku zaspokojenia włoskich interesów, czego punktem kulminacyjnym była zgoda Londynu na formułę zapewniającą szczególne interesy Rzymu w Albanii. Transformacja podejścia lorda Curzona i FO była determinowana przez kilka czynników. Przede wszystkim przez pierwsze półrocze szef brytyjskiej dyplomacji chciał zrealizować założoną przez siebie politykę wobec kwestii albańskiej. Zakładała ona powrót Albanii do granic z 1913 r., z uwzględnieniem układu Tittoni–Venizelos, który modyfikowałby granice na korzyść Grecji. Granice z 1913 r. miały być jedynie punktem wyjścia do dalszych rozważań na temat przyszłości Albanii. Curzon chciał też zapewnić Albanii całkowitą suwerenność jako członkowi LN. Wobec nieprzejednanej postawy Włoch, mających wsparcie francuskie, a także ożywionej debaty na forum Ligi, Londyn postanowił zgodzić się na propozycje wysuwane przez Torrettę i de Martino.

Ostatecznie więc zaakceptowano granicę Albanii z roku 1913, z niewielkimi zmianami na północy. Ponadto, dyplomacja brytyjska wyraziła zgodę na zabezpieczenie włoskich interesów w Albanii, sprzęgając je z LN. Należy stanowczo podkreślić, iż odejście od polityki wyjściowej z 1921 r. nie oznaczało słabości Wielkiej Brytanii. Londyn nie miał tam żadnych konkretnych interesów. Próba przeforsowania własnych koncepcji mogła oznaczać tylko i wyłącznie ochłodzenie relacji brytyjsko-włoskich, do czego obie strony nie chciały doprowadzić. Dalsze przedłużanie rokowań w kwestii albańskiej i brak rozstrzygnięcia ugruntowały tylko chaos powstały w tamtym rejonie po zakończeniu Wielkiej Wojny. Lord Curzon, rezygnując ze swoich pomysłów uporządkowania sprawy Albanii, wybrał próbę wyciszenia sporu w tej kwestii i uregulowanie w jak najszybszy sposób statusu, a także granic tego państwa. Celem było zminimalizowanie ryzyka wybuchu wojny na południowo-wschodnim wybrzeżu Adriatyku.

¹¹¹ *Ibidem*, d. 772, *Mr. London to the Marquess Curzon of Kedleston, January 11, 1922*, s. 835.

¹¹² *Ibidem*, d. 776, *Lord Granville to the Marquess Curzon of Kedleston, January 18, 1922*, s. 838; d. 777, *Lord Hardinge to the Marquess Curzon of Kedleston, February 1, 1922*, s. 838–839.

Sprawa albańska dalej stanowiła nieodłączny element relacji brytyjsko-włoskich, a także, choć w dużo już mniejszym stopniu, brytyjsko-greckich. Poza tymi relacjami Albania nie była przedmiotem poważnych rozważań. Oczywiście w kontekście utrzymania pokoju na Bałkanach wydarzenia na terenach tego kraju były istotne. Jednakże samo państwo nie było przedmiotem szczególnego zainteresowania FO. Inaczej było w przypadku prywatnych przedsięwzięć i osób, które zamierzały realizować tam interesy ekonomiczne.

Bibliografia (Bibliography)

Źródła drukowane

I documenti diplomatici italiani, Sesta Serie: 1918–1922, vol. VIII (4 luglio 1921 – 25 febbraio 1922), ed. R. Grispo, Roma 2017.

Documents on British Foreign Policy, 1919–1939, ser. I, vol. VII–VIII, eds J.P.T. Bury, R. Butler, London 1958.

Documents on British Foreign Policy, 1919–1939, ser. I, vol. XII, eds J.P.T. Bury, M.E. Lambert, London 1962.

Documents on British Foreign Policy, 1919–1939, ser. I, vol. XVII, eds D. Dakin, M.E. Lambert, W.N. Medlicott, London 1970.

Documents on British Foreign Policy, 1919–1939, ser. I, vol. XIX, eds D. Dakin, M.E. Lambert, W.N. Medlicott, London 1974.

Documents on British Foreign Policy, 1919–1939, ser. I, vol. XXII, eds D. Dakin, W.N. Medlicott, London 1980.

Hansard, Peace Settlement, vol. CXXV, debated on Thursday, 12 February 1920, <https://hansard.parliament.uk/Commons/1920-02-12/debates/4bb1ac4d-c755-4b71-8b18-8716db117cf3/PeaceSettlement?highlight=albania#contribution-73b72026-7fe4-427a-93a3-2eaf6c0ddb04> (dostęp: 10 VII 2023).

Stewart-Murray K.M., *Working partnership. Being the lives of John George, 8th Duke of Atholl, and of his wife, Katharine Marjory Ramsay*, London 1958.

Opracowania

Ahmetaj L., *The acceptance of Albania into the Nations League in December 17th, 1920*, „European Scientific Journal” 2014, vol. X, no. 2, s. 223–233.

Czekalski T., *Albania 1920–1939. Państwo, gospodarka, kultura*, Kraków 1996.

Czekalski T., *Between Longstanding Hostilities and Unwanted Alliances – the Crucial Aspects of Balkan Policy of Albanian State in Twentieth Century*, „SDU Faculty of Arts and Sciences. Journal of Social Science. Special Issue on Balkans” 2012, s. 87–96.

- Czekalski T., *Kwestia Mirdytów w relacjach albańsko-jugosłowiańskich w latach 20. XX wieku*, [w:] *Europa Środkowa i Balkany: konteksty historyczne i politologiczne: narody, mniejszości narodowe i religijne. Księga jubileuszowa ofiarowana prof. dr hab. Irenie Stawowy-Kawce*, red. M. Korzeniewska-Wiszniowska, A. Kastory, R. Woźnica, Kraków 2019, s. 91–101.
- Fisher H.A.L., *The Value of Small States*, Oxford 1914, Oxford Pamphlets, no. 17.
- Guy N., *The Birth of Albania: Ethnic Nationalism, the Great Powers of World War I and the Emergence of Albanian Independence*, London 2019.
- Harris W., *An Account of the Second Assembly of the League of Nations*, Geneva 1921.
- Jelavich B., *Historia Bałkanów*, t. II (*Wiek XX*), Kraków 2005.
- Jeziorny D., *Londyn a spuścizna po monarchii Habsburgów. Sprawa Austrii w koncepcjach i praktyce dyplomatycznej Wielkiej Brytanii (1918–1919)*, Toruń 2002.
- Kalaja D.C., *The Admission of Albania in the League of Nations*, „Journal of Liberty and International Affairs” 2016, vol. I, no. 3, s. 55–68.
- Kraszewski P., *Polityka Wielkiej Brytanii wobec Niemiec w latach 1918–1925*, Poznań 1982.
- Luku E., *The Diplomacy of the Great Powers Towards Albania in the Context of the “Adriatic Question”*, „Mediterranean Journal of Social Sciences” 2012, vol. III, s. 289–295.
- Ławski D., *Dyplomacja brytyjska wobec kwestii Fiume/Rijeki podczas obrad Rady Najwyższej Konferencji Pokojowej w Paryżu w 1919 r.*, „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Historica” 2021, z. 108, s. 165–192. <https://doi.org/10.18778/0208-6050.108.08>
- Nowak-Kiełbikowa M., *Polska–Wielka Brytania w latach 1918–1923. Kształtowanie się stosunków politycznych*, Warszawa 1975.
- Sharp A., *Adapting to a New World? British Foreign Policy in the 1920s*, [w:] *The Foreign Office and British Diplomacy in the Twentieth Century*, ed. G. Johnson, London–New York 2009, s. 74–87.
- Sierpowski S., *Liga Narodów w latach 1919–1926*, Wrocław 2005.
- Sierpowski S., *Pakt londyński i jego realizacja na konferencji pokojowej w Paryżu w 1919 roku*, [w:] *Studia z historii Włoch XX wieku*, red. S. Sierpowski, Poznań 2012, s. 95–123.
- Swire J., *Albania, the Rise of a Kingdom*, Londyn 1929.
- Temperley H., *The Second Year of the League. A Study of the Second Assembly of the League of Nations*, London 1922.
- Ukshini S., *Austro-Hungary Foreign Policy and the Independence of Albania*, „West Bohemian Historical Review” 2021, vol. XI, no. 2, s. 167–207.
- Wituch T., *Od Trypolisu do Lozanny. Polityka Włoch wobec Turcji i Bliskiego Wschodu w latach 1912–1922*, Warszawa 1986.

Notka o autorze

Mgr Dominik Ławski – absolwent studiów historycznych na Wydziale Filozoficzno-Historycznym Uniwersytetu Łódzkiego. Adiunkt w Muzeum Tradycji Niepodległościowych w Łodzi.

Zainteresowania naukowe: historia stosunków międzynarodowych, dyplomacja brytyjska, okupacja niemiecka Polski 1939–1945.



d.lawski@muzeumtradycji.pl